

POGODA

Dzisiaj częściowo słonecznie z możliwością przelotnych burz, temperatura do 88 F (31 C), wiatry południowe z prędkością od 5 do 10 mil na godzinę. Jutro przeważnie słonecznie, najwyższa temperatura do 88 F (31 C). Wschód słońca o godzinie 5:27 rano, zachód o godz. 8:25 wiecz.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 13 lipca - Eugeniusza i Małgorzaty. Jutro środa, 14 lipca - Bonawentury i Marcelli. Pojutrze czwartek, 15 lipca - Henryka i Włodzimierza.

No. 134 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Wtorek, 13 Lipca (July 13), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

CZYSTKA W SZEREGACH KOMPARTII

Groźba Inwazji Iranu Na Irak

Samolot Prezydenta Zabrał Zwycięzców

Rzym (UPI) - Włoski prezydent Sandro Pertini zabrał na pokład swego prezydenckiego odrzutowca piłkarzy włoskich, którzy zdobyli w Madrycie piłkarskie mistrzostwo świata "Mundiale-82".

Zwycięzców powitał na rzymskim lotnisku Ciampino tłum 20,000 wiwatujących i powiewających flagami włoskimi kibiców.

Kolonia włoska demonstrowała radośnie z okazji zwycięstwa także w Moskwie, wyruszając spod ambasady włoskiej w samochodowej motorcadzie, która zakłóciła normalny ruch kołowy w pilnie strzeżonej przez policję sowieckiej stolicy. Na chodniku przed ambasadą strzelali korki z butelek szampana i uczestnicy parady śpiewali patriotyczne pieśni. Policja sowiecka nie interweniowała, a przeciwnie gratulowali Włochom zwycięstwa.

Nie Ma Miejsca Dla PLO

Bejrut (UPI) - Negocjacje w sprawie zakończenia działań wojennych w Libanie znów utknęły w martwym punkcie, ponieważ żadne z państw arabskich nie godzi się na przyjęcie członków Palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia. Syria, na którą najbardziej liczą, odmawia zaakceptowania ich; inne państwa w ogóle nie biorą takiej możliwości pod uwagę. Główny mediator ze strony libańskiej oświadczył, że sprawę tę powinny rozwiązać Stany Zjednoczone. Specjalny wysłannik prez. Reagana na Bl. Wschód, Philip Habib powiedział prezydentowi Libanu, Eliasowi Sarkisowi, że obawia się, że przed rozwiązaniem konfliktu będzie jeszcze świadkiem niejednego rozlewu krwi.

Dzisiaj w nocy, Izrael ponownie wzmocił swe siły w Libanie; w okolicy otoczonego Bejrutu sprowadzono 130 dodatkowych czołgów i samochodów pancernych. Izraelczycy odrzucili 11-punktowy plan ewakuacyjny, przedstawiony przez Yassera Arafata, który domaga się obecnie "kompensaty politycznej" przed wyjazdem PLO z Bejrutu. Nikt jednak nie spieszy się specjalnie ze spełnieniem jego żądań, zwłaszcza USA, które ponownie, w ubiegłotygodniowym liście do Menachema Begina, zapewniły, że nie mają zamiaru uznawać politycznego statusu PLO a więc nie podejmą rozmów z tą organizacją.

Tymczasem, izraelski minister obrony Ariel Sharon ostrzega, że w razie niemożliwości szybkiego dościa do porozumienia drogą dyplomatyczną, wkrótce podejmie akcje militarną, która ostatecznie i na zawsze rozwiąże problem.

Arabscy obserwatorzy polityczni bardzo liczyli na rozmowy z rządem Reagana, ministrów spraw zagranicznych Syrii i Arabii Saudyjskiej. Jednakże obydwaj ministrowie zmienili swe plany i odwołali zapowiedziany na jutro wyjazd, nie podając nowej daty swych wizyt.

W czasie wczorajszych walk, przed przerwaniem ognia zaaranżowanym przez Habiba, siły izraelskie dokonały ogromnych zniszczeń w Bejrucie. Zginęły 83 osoby, 211 odniosły rany, 186 budynków legło w gruzach.

A Dziś Zwyżka...

Londyn (UPI) - Po wczorajszej zniżce, dziś kurs dolara na giełdach europejskich poszedł znów w górę. Cena złota w Zurichu spadła o siedem dolarów na uncję a w Londynie o \$5.25.

Możliwość Nowego Konfliktu Na Bl. Wschodzie Koncentracja Wojsk Irańskich Na Granicy Irackiej

Narody Zjednoczone (UPI) - Doniesienia o zmasowaniu wojsk irańskich na granicy z Irakiem i groźba inwazji irańskiej na Irak wywołały zaniepokojenie w Narodach Zjednoczonych i doprowadziły Radę Bezpieczeństwa do ogłoszenia apelu o natychmiastowe zawieszenie działań bojowych w rejonie Zatoki Perskiej.

Opublikowane ostatnio doniesienia mówią, że wojska irańskie zajmują pozycje, umożliwiające uderzenie na Irak i że rząd irański nie wykazuje najmniejszej skłonności do przyjęcia wezwań o zejście ze ścieżki wojennej.

Dziennik "The New York Times" cytuje niezidentyfikowanego dygnitarza z otoczenia prezydenta Reagana, który potwierdził doniesienia o masowej koncentracji wojsk irańskich na granicy i ich gotowości do uderzenia na iracki port Basra. Rozpoznanie tej groźnej sytuacji nastąpiło w oparciu o przekazy wywiadowczych satelitów.

W Iranie radio teherańskie już podało wiadomość, że doszło do irańsko-irackiej wymiany ognia artyleryjskiego i że szereg irackich stanowisk (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Brytyjczyków Irytuje Sprawa Intruza

Londyn (UPI) - Brytyjczyków irytuje sprawa intruza, który ominął kilkunastu strażników w Pałacu Buckingham, dotarł nocą do sypialni królowej i odbył z Elżbietą II dziesięciminutową rozmowę i nawet poprosił o papierosa, zanim monarchini zdołała wezwać strażnika.

Dziennik "Londo Sun" utrzymuje, że "nocny ptaszek" złożył co najmniej 12 takich wizyt w Pałacu, tak przynajmniej twierdzą członkowie jego rodziny.

"Nocny ptaszek" 31-letni Michael Fagan podobno powiedział swojej matce, że ma w Pałacu przyjaciółkę o imieniu Elżbieta.

"Nikt bardziej niż ja nie był wstrząśnięty tym incydentem. System bezpieczeństwa we wszystkich rezydencjach królewskich poddany został pospiesznej rewizji" - powiedział minister spraw wewnętrznych William Whitelaw, odpowiedzialny za bezpieczeństwo rodziny królewskiej.

Premier pani Margaret Thatcher zaraz po wyjaśnieniach ministra Whitelawa udała się do Pałacu Buckingham, aby przeprosić królową za "poważne zaniebania" w dziedzinie bezpieczeństwa.

"Izba Gmin podziwia spokój, z jakim Jej Majestat potraktował to wydarzenie" - powiedziała w Parlamencie minister Whitelaw.

Całą tę sprawę ojciec "nocnego ptaszka" oferował do publikacji organowi prasowemu, który zapłaci najwięcej.

Hitler Żyje w Hanoi

Bangkok (UPI) - "Hitler żyje w Hanoi" - powiedział jeden z przywódców kambodżańskich książę Borodom Sihanouk, zapowiadając przeprowadzenie w Kambodży demokratycznych wyborów parlamentarnych, gdy tylko nowo stworzona koalicja doprowadzi do przepędzenia Wietnamczyków z kraju.

Sihanouk powiedział, że Wietnamczycy działają tak jak Hitler, dążąc do pochłonięcia jednego kraju za drugim.



WARSZAWA. - Siedem miesięcy temu, 13 grudnia 1981 r. na ulicach Warszawy pojawili się żołnierze z czołgami i wozami pancernymi. Junta wydała wojnę narodowi polskiemu. Zdjęcie to zostało zrobione 13 grudnia z dziennika telewizyjnego nadanego przez fińską TV. (UPI)

Sekr. Block Dąży Do Zawarcia Układu Zbożowego z ZSRR Moskwa Mniej Odporna Na Sankcje Niż Przypuszczano

Washington (ST) - Sekretarz Departamentu Rolnictwa, John R. Block, podczas wczorajszego spotkania w Białym Domu, naciskał by prez. Reagan zezwolił na ponowne podjęcie rozmów z ZSRR, na temat nowego porozumienia o sprzedaży zboża.

Block pragnie, by zawarto umowę, na mocy której Zw. Sowiecki będzie mógł kupić tyle amerykańskiego zboża, ile zażąda.

Spotkanie miało miejsce tego samego dnia, kiedy Biuro Cenzusowe wydało nową ocenę sytuacji gospodarczej ZSRR. Biuro twierdzi, że ekonomia tego kraju właśnie teraz jest tak osłabiona, że wszelkie sankcje mogą wyrzucić poważny i niekorzystny wpływ na ZSRR, dzięki czemu można by go skłonić do ustępstw w sprawach natury politycznej.

Po spotkaniu z prezydentem, sekr. Block powiedział reporterom, że mimo pełnego zrozumienia ze strony Reagana dla przedstawionego przez niego problemu, nie zdołał uzyskać od niego konkretnej obietnicy odnośnie zniesienia tego zakazu.

Prez. Reagan zablokował negocjacje z Moskwą w odpowiedzi na rolę, jaką odegrała we wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Obecny układ o sprzedaży zboża do ZSRR wygasza z dniem 30 września. Bez porozumienia, Kreml będzie mógł dokonywać zakupów zbożowych w USA na tych samych zasadach co inne państwa.

Block pragnie jednak długotrwałego układu, zapewniającego stabilizację handlową i zabezpieczającego rynek zbytu dla amerykańskich produktów rolnych.

Block znajduje się pod silnym naciskiem farmerów, pragnących utrzymać "rurociąg zbożowy" między USA a ZSRR, jednym z największych odbiorców zboża amerykańskiego.

Burze Wyrządziły Szkody Na Milion Dolarów

(UPI) - Burze z piorunami oraz wiatry wiejące z szybkością 60 mil na godzinę, przeszły nad Teksasem, zrywając dachy domów. Ulewy zalały szosy w Iowa oraz spowodowały szkody w położonym na wybrzeżu wesołym miasteczku w New Jersey. Szkody obliczane są na milion dolarów.

Najbardziej ucierpiał powiat Ocean County w N.J., gdzie woda zalała ulice oraz spowodowała przerwy w dopływie prądu elektrycznego.

Burze i ulewy notowane są dziś na całym obszarze, rozciągającym się od zachodniej Nebraski aż po obie Dakoty. Deszcze padają także na południu, na obszarze - od Wirginii aż po połudn. Florydę.

Wiatry wyrządziły szkody w miejscowości Parkersburg, Tex.

Sadegh Ghotbzadek Zagroźony Karą Śmierci

Londyn (UPI) - Sadegh Ghotbzadek, były minister spraw zagranicznych w irańskim rządzie ayatollahów, stanie wkrótce przed islamskim trybunałem wojskowym, oskarżony o spisek, mający na celu zabicie lub obalenie ayatollaha Rudolaha Khomeiniego, swego dawnego mistrza i nauczyciela. Jeżeli podstęp zostanie uznany winnym, grozi mu kara śmierci.

Ghotbzadek, trzymany obecnie w teherańskim więzieniu Ewiv, popadł w nielaskę w 1980 r. głównie z racji opozycyjnego nastawienia do wszechwładnych fundamentalistów islamskich.

Po aresztowaniu Ghotbzadek "wyznał" przed kamerami telewizji teherańskiej, że planował wysadzenie w powietrze domu Khomeiniego i objęcie władzy po ayatollah. Wyznał on też, że współdziałał z nim ayatollah Kazem Shariatmagari, główny rywal w dziedzinie religijnej Khomeiniego, który jednak pomawianiom tym zaprzecza.

Zdaniem obserwatorów irańskich, fundamentaliści dążą wprawdzie do pomniejszenia wpływów Shariatmagariego w środowisku irańskim, posługującym się językiem tureckim, ale głównym ich motywem jest nienawiść do Ghotbzadeka.

Jako jeden z zarzutów przeciwko niemu wymienia się jego ugodowe nastawienie do sprawy amerykańskich zakładników w ambasadzie USA, jakkolwiek nie miał on nigdy prozachodnich ciągów.

Gorączka Wojenna Panuje w Somalii

Mogadishu (UPI) - Opanowana gorączką wojenną Somalia oskarżyła Etiopię, że trwająca już 12 dni ofensywa etiopska w spornym rejonie granicznym, nie tylko powoduje znaczne straty w ludziach, ale także może przekształcić się w wojnę na pełną skalę.

Wczoraj ulicami somalijskiej stolicy przemaszeraowało tysiące Somalijczyków, wykrzykując antyetiopskie wezwania wojenne. Podobne manifestacje odbyły się w innych miejscowościach somalijskich.

Obecny konflikt o Róg Afryki, stanowiący wejście na Morze Czerwone, rozpoczął się 1 lipca atakiem lotnictwa etiopskiego na somalijskie oddziały graniczne. W pospiesznym wezwaniu do Organizacji Afrykańskiej Jedności somalijski prezydent Siad Barre oskarżył Etiopię o przygotowywanie wojny "na pełną skalę" i zaapelował o pomoc.

Zderzenie Pociągów w Belgii

Aalter, Belgia (UPI) - Dwa jadące w kierunku wybrzeża belgijskiego wypełnione wycieczkowcami pociągi pasażerskie, zderzyły się we wtorek rano. Co najmniej jedna osoba została zabita, wielu odniosło obrażenia.

Na razie załogi ratownicze nadal wydobywają rannych ze zderzonych pociągów. Dokładna liczba osób, które odniosły obrażenia, nie jest jeszcze znana. Straż pożarna w miejscowości Aalter podała jednakże do wiadomości, że co najmniej jedna osoba poniosła śmierć.

Rzecznik kolei poinformował, że do zderzenia doszło tuż w pobliżu stacji. Miejscowość Aalter położona jest w pobliżu miasta Gandawa. Pociąg pociągów, jadący w kierunku Ostendy, uderzył w tył pociągu lokalnego, kierującego się do Knokke. Wygląda na to, że ekspres jechał szybciej niż powinien, wyprzedzając swój normalny rozkład jazdy. Pierwszy wagon pociągu został zgnieciony, a maszynista zabity.

Usunięto Dalszych 50,000 Członków

"Żołnierz Wolności" Zaleca Wydanie Podziemnych Działaczy

Warszawa (ST-CT) - Partyjny organ prasowy "Trybuna Ludu" podała wiadomość, że w kwietniu i w maju "skreślono" z listy członków kompartii dalszych 47,300 osób z których 20,500 wykazywało brak zainteresowania, zaniedbywało się w obowiązkach i nie stosowało się do ustaleń przywództwa partyjnego.

Ponadto w tym samym okresie usunięto karnie dalszych 3,101 członków. Z grupy tej 1,305 oskarżono o naruszenie dyscypliny partyjnej, a 312 o niewłaściwą "postawę moralną i etyczną".

Na pocieszenie "Trybuna Ludu" informuje, że od czasu ogłoszenia bezprawia wojennego przyjęto w szeregi PZPR nowych 3,032 członków i że 40 procent z tej grupy stanowią robotnicy. Ta ostatnia informacja jest odpowiedzią na zarzuty "Solidarności", że kompartia jest obsadzona przez biurokratów i że jej kontakt ze światem pracy jest znikomy.

Ocenia się, że obecnie kompartia liczy 2.3 miliona członków w porównaniu z 3.5 miliona w zeszłym roku, jakkolwiek dokładną statystykę trudno jest osiągnąć. Wiadomo z całą pewnością, że kompartia zaczęła tracić członków po wydarzeniach z lipca i sierpnia 1980 r., które doprowadziły do powstania "Solidarności", pierwszego w okupowanym przez Sowietów bloku niezależnego związku zawodowego.

Ogłoszenie obecnej czystki partyjnej nastąpiło na trzy dni przed zapowiedzianym posiedzeniem centralnego komitetu partyjnego i prawdopodobnie ma charakter ostrzeżenia dla pozostałych sympatyków "solidarności", że PZPR nie będzie tolerować tego rodzaju odstępców.

W wielu wypadkach strata legitymacji partyjnej zaszkodzi Polakom w sensie materialnym, ponieważ wiele przywilejów i godności dostępnych jest jedynie członkom PZPR.

"Trybuna Ludu" przypomniła, że jest to już druga faza czystki partyjnej i że w marcu usunięto pierwsze 50,000 członków za niepodporządkowanie się linii partyjnej.

Równocześnie "bojowy" i twardogłowy "Żołnierz Wolności", organ prasowy ludowych sił zbrojnych, wystąpił ze wskazaniem, że dokuczliwość stanu wojennego mogą być szybciej zniesione, jeżeli tylko działacze związkowi odstąpią i "zdradzą" swych działających w podziemiu przywódców.

Dziesiątki Ofiar Wypadku Kolejowego w Meksyku

Tepic, Meksyk (UPI) - W ostatnią niedzielę, w Meksyku, w pobliżu miejscowości Tepic doszło do tragicznej katastrofy kolejowej. Pociąg, z 1,500 pasażerami, wykołeił się, spadając do górskiego wąwozu. 90 osób poniosło śmierć na miejscu, około 120 innych odniosło obrażenia.

Wśród ofiar śmiertelnych znalazł się jeden Amerykanin; w szpitalu w Tepic przeżywa dwóch innych obywateli USA.

Większość ciężko rannych zabrano helikopterami służby zdrowia do Guadajary. Akcje ratunkową poważnie utrudniał deszcz i górzysty teren.

Dotychczas, nie zdołano wydobyć wszystkich zwłok ze zderzonych wagonów. Nie jest wykluczone, że w szczątkach pociągu znajdują się również żywi.

Pociąg jechał z Nogales, leżącego w pobliżu granicy z Arizona, do Guadajary.

Przedstawiciele linii kolejowej Ferrocarril del Pacifico zaniżają liczbę ofiar. Różne źródła podają inne dane o rozmiarach katastrofy.

Gen. Dyw. Bohusz-Szysko

Londyński "Tydzień Polski" umieścił obszernie "pożegnanie" śp. gen. Bohusza-Szysko, przez gen. Klemensa Rudnickiego. Po dokonaniu nieznanych skrótów, przejmujemy wspomnienia gen. Rudnickiego, by złożyć hołd pamięci wielkiego Patrioty i Żołnierza, oraz przypomnieć Czytelnikom wydarzenia ostatnich dziesięcioleci w których śp. gen. Bohusz-Szysko brał żywy udział.

Dnia 20 czerwca 1982 roku zmarł w Londynie jeden z najstarszych i najwybitniejszych żołnierzy polskich, General Dywizji Zygmunt Piotr Bohusz-Szysko. Zmarł, sterawszy swe zdrowie w służbie dla Ojczyzny w 89 roku życia. Był Kawalerem orderu Virtuti Militari 4 i 5 klasy, Polonia Restituta 1 i 4 klasy, odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i innymi odznaczeniami polskimi i zagranicznymi.

General Bohusz-Szysko urodził się 19 stycznia 1893 roku w zaborze rosyjskim w Chełmie Lubelskim w rodzinie o tradycjach powstańczych. Ojciec Jakub Bohusz-Szysko służył zawodowo w armii carskiej i jako pułkownik piechoty i Polak odegrał wybitną rolę po rewolucji rosyjskiej w 1917 roku organizując III Korpus Polski na Wschodzie. Po powrocie do kraju został przyjęty do odrodzonej armii polskiej w stopniu generała brygady.

Młody Zygmunt wstąpił do wojska rosyjskiego przed I wojną światową, ukończył oficerską szkołę piechoty i jako podporucznik odszedł na front austriacki w 1914 roku. W 1915 roku dostał się do niewoli austriackiej, gdzie dowiedziawszy się o istnieniu Polskich Legionów walczących po stronie Państw Centralnych zdołał opuścić austriacki obóz jeńców wojennych pod koniec 1916 roku i zaciągnął się ochotniczo do 2 Brygady Legionów, Polskich. Po przebiegu brygady na wschód pod Rarańczą i pobycie w obozie internowanych na Węgrzech — w 1918 roku rozpoczyna od razu służbę w odradzającym się wojsku polskim.

W walkach 1919-1920 roku służył kolejno jako dowódca kompanii i batalionu w 2 Kowieńskim Pułku Strzelców w Dywizji Litewsko-Białoruskiej generała Żeligowskiego. Wynosi z tej kampanii order Virtuti Militari V klasy. Jako wybitnie inteligentny i zdolny oficer kończy w latach 1921-23 Wyższą Szkołę Wojenną w Warszawie i mianowany majorem a potem podpułkownikiem rozpoczyna służbę odpowiedzialną w sztabach: Biuro Szefstwa Rady Wojennej, GISZ, Inspektorat Armii. Następnie przechodzi do służby liniowej, jest dowódcą pułku KOP "Głębokie"; w 1934 roku mianowany pełnym pułkownikiem zostaje dowódcą PD 1 Dywizji Piechoty Legionowej w Wilnie.

W Kampanii Wrześniowej jest rzeczywistym dowódcą 16 Dywizji Piechoty we wszystkich jej bojach. Po ukończeniu wojny na terenie Polski udaje mu się przedostać przez Węgry do Francji, gdzie melduje się u generała Sikorskiego i tam zaczyna się jego rola jaką odegrał w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie i tę rolę pragnę scharakteryzować.

General Sikorski, Naczelny Wódz, mianuje go w 1940 roku generałem brygady i doceniając jego walory dowódcze wykazane w Kampanii Wrześniowej powierza mu dowództwo Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich w ekspedycji alianckiej do Narwiku w Norwegii. W ten sposób honor pierwszego starcia odtwarzanego na Zachodzie wojska polskiego z Niemcami, spada na niego i Brygadę Podhalańską. Choć wyprawa

norweska skończyła się niepowodzeniem, to jednak legenda Narwiku i zachowanie się tam żołnierza polskiego przeszła trwale do dziejów oręża polskiego i jest związana z jego nazwiskiem.

Po katastrofie francuskiej i przeniesieniu wojsk polskich na Wyspy Brytyjskie, jest przez pewien czas komendantem Centrum Wyszkożenia w Crawford w Szkocji, gdzie przekazuje swe doświadczenia wojenne organizującym się oddziałom polskim. Po uderzeniu Hitlera na Rosję i podpisaniu układu Polsko-Sowieckiego w 1941 roku, general Sikorski wysłał generała Bohusza do Moskwy, jako szefa polskiej misji wojskowej dla uzgodnienia warunków ze Sztabem Sowieckim organizowania powstającej w ZSRR Armii Polskiej. Znając dobrze język rosyjski i Rosjan odgrywa wybitną rolę w tej pracy.

Po uwolnieniu z więzienia na Łubiance generała Andersa i mianowaniu go dowódcą tworzącej się Armii jest mu niezastąpioną pomocą, i staje się lojalnym współpracownikiem całej tej tragicznej i nieudanej próby współpracy polsko-sowieckiej. Jest świadkiem naoczny gehenny więźniów i łagierników, oraz cywilnej rzeszy rodaków zawleczonych do ZSRR i wówczas wiąże swe losy trwale z losami wojsk generała Andersa w ZSRR, a potem na Środkowym Wschodzie i w całej Kampanii Włoskiej.

Zajmuje kolejno stanowiska szefa sztabu armii, dowódcy 7 Dywizji piechoty, potem formuje już w Iraku 5 Kresową Dywizję Piechoty i wreszcie zostaje zastępcą dowódcy 2 Polskiego Korpusu w walkach od Monte Cassino aż po Bolonię. W tej ostatniej bitwie, gdy general Anders pełnił obowiązki naczelnego Wodza, dowodził Korpusem taktycznie.

General Anders cenil go bardzo za jego niezwykłą lojalność, pomoc i przyjaźń, nie szukał u niego porad, bo podejmował zawsze swe decyzje sam, ale w tych ciężkich czasach wojskowych i politycznych potrzebował przyjaźni lojalnej i szczerzej wymiany myśli w "głośnym myśleniu" i zawsze je znajdował w optymizmie i przyjaźni swego zastępcy. Taka była rzeczywista rola w wytworzonej przez życie wzajemnej współpracy i o tym może świadczyć jako jeden ze starszych dowódców wojsk 2 Polskiego Korpusu i general spod Bolonii.

Dla mnie general Bohusz był piękną postacią żołnierską i nigdy nie zapomnę, iż był on pierwszym generałem polskim, którego spotkałem w Moskwie po opuszczeniu więzień i łagrow sowieckich i po mojej rozmowie z osławionym Berią na Łubiance. To on pierwszy zaprosił mnie na obiad gościnny w moskiewskiej restauracji, opowiedział mi o walkach pod Narwikiem, we Francji, o Tobruku, o politycznej sytuacji w polskim Londynie i wypełnił mi całą lukę bezwiedzy odciętego od świata krakami człowieka. To on także dał mi polskiego orzelka do czapki, jako symbol powrotu do służby wojskowej, choć nie miałem jeszcze mundur.

Poza swym zawodem wojskowym był zdolnym pisarzem i literatem. Drukował szereg cennych wspomnień w prasie emigracyjnej, oraz wydał ciekawą powieść opartą na fantazji o Rosji i Kremlu. Pozostawił po sobie szereg nagrań na taśmach charakteryzujących wypadki najnowszej historii polskiej, które na pewno wymagać będą troskliwego przejrzenia i wydania. Był czynnym członkiem Związku Literatów Polskich i brał udział w pracach Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i innych organizacjach skupiających byłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych.



WASHINGTON. — Jeden z uczestników demonstracji zorganizowanej w związku z wejściem w życie ustawy o 10% obniżce podatków, został wyciągnięty z olbrzymiego placka "apple pie". Demonstracja odbyła się 1 lipca. (UPI)

Sowiety Nie Chcą Wizyty Papieża

Londyn (D.P.) — Sowiecka "Litieraturna Gazeta" skrytykowała w ostatnim numerze Kościół w Polsce i wyraziła wątpliwość co do przyjazdu Ojca św. do PRL. Pismo to twierdzi, że niektórzy księża katolicki przejęli rolę "Solidarności", która została zawieszona z narzuceniem stanu wojennego. Uwagi te stanowią pierwszą od grudnia krytykę Kościoła w Polsce przez oficjalny organ prasowy w Sowiatach.

Jest rzeczą znamioną, że krytyka ta ukazuje się w dwa miesiące przed projektowanym przyjazdem Papieża do Polski. Według sowieckiego pisma kościoły stanowiły miejsca zbiórek dla uczestników rozruchów ulicznych we Wrocławiu i Gdańsku 10 dni temu. Między aresztowanymi miał być student seminarium duchownego. Są członkowie hierarchii kościelnej, którzy chcą zastąpić "Solidarności" i stworzyć organizację polityczną w opozycji do systemu socjalistycznego. "Nowe tendencje w działalności

wielu członków kleru stwarzają poważne zaniepokojenie w Polsce. Ludzie zapytują się: czy niektóre diecezje nie podniosły sztandaru "Solidarności", która uległa porażce 6 miesięcy temu? Rozważenie tego zagadnienia jest tym bardziej aktualne, że w Polsce porusza się możliwość przyjazdu Papieża pod koniec sierpnia".

Pismo sowieckie nie wyraża swojego sądu na temat przyjazdu Papieża, ale cytując PAP, która oświadczyła, że wizyta może się odbyć jedynie wtedy, gdy "w całym kraju będzie zupełny spokój". Dyplomaci zachodni twierdzą, że Kreml jest zaniepokojony wizytą, gdyż może ona przyczynić się do zwiększenia opozycji przeciw rządowi. Sowiety wolałyby odłożyć wizytę do czasu kiedy opozycja w Polsce będzie ostatecznie stłumiona.

Książka Przed Sądem

Przed sądem w Jarosławiu stanął ks. Edward Drewniak, oskarżony o antypaństwową działalność wśród studentów. Postępowanie sądowe przeciw ks. E. Drewniakowi i 9 studentom było farsą. Świadkowie dostali przed sprawą specjalną instrukcję, żeby zeznawać przeciw księdzu, który otrzymał wyrok z zawieszeniem.

Pogoda Sprzyja Komarom

Z obserwacji pogody wynika, że nadchodzące lato będzie obfitowało w... komary. Wstrętne te i dokuczliwe owady mnożą się szczególnie wtedy, gdy odpowiadają temu warunki atmosferyczne.

Warunki atmosferyczne sprzyjające komarom są następujące: wilgotna zima, zimna i wilgotna wiosna, oraz upalne, ale suche lato. Jak widzimy, ostatni rok spełnia wszystkie te warunki, spodziewamy się więc, że komarów będzie przybywało.

Specjaliści epidemiolodzy obawiają się, że wraz z plagą komarów może nastąpić epidemia śpiączki, choroby przenoszonej przez komary.

ADWOKAT DAVID MORRIS

Załatwia: SPRAWY EMIGRACYJNE. Stały pobyt, przedłużanie wiz, rozwody, azyle polityczne, obywatelstwa. DZWOŃ 7 DNI, 24 GODZ.: TEL.: 622-6208. Lub od Godz. 9:00 do 3:00 236-5500. MÓWIAMY PO POLSKU!!

Sprawy realnościowe: zamknięcie kupna-sprzedaży domów, mieszkanio, handlowe, przemysłowe oraz eksmisje. Otwieranie nowych organizacji i firm. Szybkie załatwienie Zezwoleń na prowadzenie licencjonowanej działalności handlowej np. "Liquor Store". Sprawnie załatwia: Adwokat CHESTER M. PRZYBYŁO. Po informację można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100. MÓWIAMY PO POLSKU.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
 LEKARZ GINEKOLOG oraz asystentki
 MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
 Dzwonić: 772-7726
 PYTAĆ O IRENE LUB KRYSZYNE Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
 Wypielniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE. (Przy Diversey Ave.)

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
 • Badania Krwi i Moczku Na Ciężę
 • Porady Ciężowe
 • Lokalne Znieczulenie i Narkoza
 • Zabiegi D&C
 • Chirurgia Kosmetyczna
 Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWOŃCĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINE
 725-0200 5086 N. Elston
 Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Po Pol.

BACK TO NATURE
 3065 N. Milwaukee 463-5758
FIRMA ZIELARSKA
"BACK TO NATURE" (Powrót Do Natury)
 Oferuje najlepszej jakości zioła z całego świata, naturalne witaminy, minerały oraz wspaniałe kosmetyki. Duży wybór skutecznych mieszanek ziołowych DR. MICHAELSA w wszelkie dolegliwości. Doskonałe środki na schudnięcie.
LECZ SIĘ ZIOLAMI! TYLKO ZIOLA ZAPEWNIĄ CI ZDROWIE I URODĘ
3065 N. MILWAUKEE (312) 463-5758

Lucy Maud Montgomery

Ania z Avonlea

205

(Ciąg dalszy)

Tymczasem, w miarę jak głos dzwonów zamierał, od wzgórz i ścian lasów nad rzeką przypłynęła nowa fala dzwonów jeszcze jaśniejsza, słodsza i delikatniejsza, jak gdyby umiłowane echa panny Lawendy przysyłały jej pożegnanie. Z tym błogosławieństwem słodkich dźwięków porzuciła ona dotychczasowe życie snów i marzeń dla życia pełnego pracy i obowiązków.

W dwie godziny potem Ania z Karoliną powracały z kolei. Gilbert pozostał w Graftonie, gdzie miał do załatwienia jakieś sprawunki, Diana zaś pospieszyła do domu, gdzie „ktoś” na nią czekał. Dziewczęta miały sprzątać mieszkanie i zamknąć ostatecznie domek. Ogród był zalany potokami złotego światła, roje pszczoł i motyli unosiły się nad kwietnikami, ale kamienny domek nosił już piętno tego smutku i opuszczenia, jakie zwykle następuje po uroczystości.

— Boże, jak tu smutno! — chlapała Karolina Czwarta, która w drodze ze stacji cały czas zalewała się łzami. — Słub, gdy przeminie, nie jest wcale weselszy od pogrzebu, p-sze pani.

Praca zaważła. Dziewczęta pośpiesznie chowały drobiazgi, zmywały naczynia, pozostałe smakołyki pakowały do koszyka na ucztę przeznaczoną dla młodszych braci Karoliny. Ania nie chciała spocząć ani na chwilę, zanim wszystko nie zostało doprowadzone do pełnego porządku.

Gdy wreszcie Karolina udała się do domu, Ania raz jeszcze obezła opustoszałe pokoje i pozapuszczala żaluzje. Zaryglowawszy drzwi wejściowe, znużona, spoczęła pod srebrną topolą, aby czekając na Gilberta, swoim zwyczajem marzyć bez końca.

— Nad czym tak dumasz, Aniu? — zapytał Gilbert zjawiając się nagle przed nią. Bryczkę z koniem pozostawił na gościńcu. — Myślę o pannie Lawendzie i panu Irvingu — odpowiedziała. — Czyż to nie cudowne zrządzenie losu? Złączyli się po tylu latach oddalenia i nieporozumień.

— Zapewne — powiedział Gilbert, uporczywie patrząc we wzniezione ku niemu oczy. — Lecz czy nie czuliście się szczęśliwi, jeśli nigdy nie było między nimi żadnego oddalenia i nieporozumienia, gdyby ręka w rękę przewędrowali całe życie, a wszystkie wspomnienia dotyczyłyby wspólnych przeżyć?

Na chwilę serce Ani zatrzępotało dziwnie. Po raz pierwszy w życiu spuściła oczy pod spojrzeniem Gilberta, a lekki rumieniec okraślił jej bladą twarzyczkę. Jak gdyby zasłona, okrywając jej świadomość, uniosła się i odsłoniła nieoczekiwane uczucia. Może mimo wszystko, miłość nie zawsze jawia się w życiu jak wspaniały ryceer poprzedzony fanfarami, otoczony przepychem? ...

Może zbliża się bezgłośnie i skromny jak stary przyjaciel? Może ma pozory prozy, dopóki jakaś fala blasków, prześwietlająca nagle jej karty, nie wydobędzie z nich na jaw ukrytych rytmów i melodii? ... Może ... może miłość wykwiła po prostu z serdecznej przyjaźni jak złocista róża z zielonego pąka? ... Zasłona znowu opadła, lecz Ania, idąca teraz ciemną aleją, nie była już tą Anią, która poprzedniego wieczora podążyła do Chatki Ech. Rozdzielił życia podłotką został zamknięty niewidzialną ręką. Zaczynało się życie kobiety z całym swym urokiem i tajemniczością, ze wszystkimi smutkami i radościami.

Gilbert roztrząsał nie powiedział nic więcej. Z rumieńca Ani wyczytał dzieje najbliższych lat.

Cztery lata poważnej, radosnej pracy — a w nagrodę zyskanie pożytecznej wiedzy i zdobycie serca ukochanej dziewczyny.

A poza nimi w ogrodzie pozostał kamienny domek wśród traw. Był opuszczony, lecz nie zapomniany. Nie wyrzekł się jeszcze marzeń, śmiechów i radości życia. Niejedno rozkoszne lato było mu sążone. Tymczasem mógł czekać. Ponad rzeką zaś uwięzione w purpurze echa też oczekiwały godziny swego wyzwolenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Związek Narodowy Polski to wielka republika Polaków Amerykańskich, republika demokratyczna, to ciało zbiorowe nas wszystkich, którzy chcą dla Polski, dla Polonii amerykańskiej pracować, którzy wierzą, że w czynie leży przyszłość i dobro wspólne, którzy w gromadzie widzą siłę.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone najpóźniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na-ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na laskawą współpracę.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646 TELEFON 286-0141

PRAKTYCZNA RZECZ

Taką praktyczną i b. potrzebną rzeczą, jest niewątpliwie kieszonkowy słownik polsko-angielski i angielsko-polski, opracowany przez Iwo Pogonowskiego. Część polsko-angielska zawiera około 16,000 słów, z uwzględnieniem wielu najnowszych. Część druga, angielsko-polska — jest nawet znacznie obszerniejsza.

Ważną inowacją tego słownika jest to, że w obu częściach jest podana wymowa i akcentowanie każdego słowa. Prawidłowe wymawianie słów polskich bywa czasem znacznie trudniejsze, niż słów angielskich — tym samym słownik ten stanowi b. cenną pomoc dla uczących się języka polskiego.

Mimo że format kieszonkowy tego słownika jest dokładną pomniejszoną kopią starszego wydania, druk jest b. wyraźny, bo wykonany na specjalnym papierze. Słownik kosztuje, wraz z przesyłką \$7.70, i jest do nabycia w Administracji Dziennika Związkowego, 6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646, dokąd należy kierować zamówienia. Na C.O.D. nie wysyłamy.

3 Maja w Warszawie

Poniższy reportaż z prasy podziemnej w Polsce ukazał się w "Biuletynie Informacyjnym" (z 28 czerwca br.) Komitetu Pomocy Solidarności w Nowym Yorku. Wiadomości o demonstracjach w dniach 1 i 3 maja podawaliśmy za UPI i innymi źródłami informacyjnymi. Mimo upływu przeszło dwóch miesięcy, przejmujemy reportaż, ponieważ przybliży atmosferę tych niezapomnianych godzin i uczucia uczestników manifestacji w Warszawie.

Warszawa: Na placu Zamkowym, Rynku Starego Miasta, ulicach Świętojańskiej, Piwnej, Freta i Krakowskim Przedmieściu tłum zaczyna gromadzić się już od godz. 15.00. W stronę Katedry ze wszystkich stron ciągną ludzie. Jednocześnie wokół Starego Miasta gromadzą się oddziały ZOMO, kolumna transporterów (32 budy, 5 gazików i kilka Nysek) zajmuje prawie całą Długą. Zomowcy uzbrojeni są w przezroczyście tarcze, hełmy, karabiny maszynowe, długie pałki i ładownice. Zatrzymują przechodniów, popychając, poszturchując i szarpając przy legitymowaniu. Przed czwartą są już na Placu Zamkowym. Zaczynają blokować wszystkie dojścia.

Tuż przed czwartą tłum, ściśnięty w uliczek Starego Miasta, wylewa się na Plac Zamkowy. Pojawia się pierwsza flaga "Solidarności". Za nią następne. Także flaga Ursusa. Dużo transparentów. Każdy z osobną witaną okłaskami. Na murze, przylegającym do Katedry, ktoś nalepia duże zdjęcie Wałęsy. Ludzie ze znaczkami "Solidarności" lub wizerunkiem Matki Boskiej skandują hasła rzucając kartoniki z napisem "Solidarność", ulotki i egzemplarze "Tygodnika Wojennego".

Kilka minut po czwartej poczet sztandarowy wchodzi do katedry. Ludzie wyciągają ręce w geście "V", śpiewają hymn. Po wyjściu z katedry, poczet sztandarowy staje na czole pochodu, który rusza Świętojańską w stronę wypełnionego już ludźmi Placu Zamkowego. Krakowskie Przedmieście i Senatorską blokuje kordon ZOMO. Milicjant wzywa przez megafon do rozwiązania pochodu. Odpowiadają mu gwizdy, okrzyki: "Gestapo!". Ludzie zrywają ze stojaków czerwone flagi i rzucają na bruk.

Rozpoczyna się atak. Od strony Pałacu Słubów rusza armatka wodna, padają pierwsze petardy i pociski z gazem. Tłum, początkowo w panice, bezładnie, ucieka w Piwną i Świętojańską. ZOMO atakuje również na Miodowej przy rogu Kapitulnej. Armatę wodną i gazem wypiera ludzi w stronę Placu Teatralnego i Bonifraterskiej. Inne ugrupowanie działa na skrzyżowaniu Miodowej i Długiej. Tu zainstalowany jest gazik z poczworną wytrzymałością petard. Niektórzy zomowcy strzelają też z przyklepu, prosto w ludzi. Tłum, rozproszony w obie strony Długiej i w głąb Bonifraterskiej, skupia się wciąż na nowo, podchodzi, krzycząc: "Gestapo!", "Zwolnij Lecha!", "Solidarność!". Na podwórkach osiedla przy Długiej toczą się walki z małymi grupkami. Mury domów pokrywają się hasłami. Rozjuszeni zomowcy wrzucają petardy do klatek schodowych. Na placu przed Pałacem Krasińskich ludzie ciskają w ZOMO cegłami. Zgromadzeni przed ambasadą chińską próbują dostać się na Starówkę i ZOMO zostaje wzięte w dwa ognie.

Tymczasem na Starym Mieście za demonstrantami, wycofującymi się na Rynek, postępują kolejne oddziały. Rynek atakowany jest z trzech stron. Oprócz zomowców nadchodzących Świętojańską i Piwną, naciera, waląc pałkami w tarcze grupa od Wąskiego Dunaju. Duże siły koncentrują się również na rogu Celnej i Jezuickiej, gdzie w pobliskim komisariacie mieści się najpewniej centrum dowodzenia. Idzie zmasowane uderzenie gazów i parzącego fosforu z rakietnic. Prosto w tłum wjeżdża z Celnej gazik z milicjantami w maskach przeciwgazowych, rzucając w tłum petardy z gazem, wycofują się. I jeszcze raz. I jeszcze raz.

Broni się róg przy Krzywym Kole. Ludzie budują barykady z ławek i desek estrady. Zrywają się do kontrataku, śpiewając "Jeszcze Polska nie zginęła" i "Zeby Polska była Polską". Pada hasło: "Nie rzucać kamieniami, odrzucać petardy!". Każda udana próba witalna jest gromkimi brawami.

Przed piątą z Placu Zamkowego rusza zmasowany atak. Ostrym strumieniem strzela armatka wodna. Demonstranci uciekają przez Krzywe Koło i Kamienne Schodki na Brzozową. Rozbici na mniejsze grupki organizują nowe pochody, ścierają się z

ZOMO. Od Celnej rozpoczyna się ostrzał spokojnej do tej pory Brzozowej. Tu schronili się ludzie wyparci z Rynku, Barbakanu i Nowego Miasta. Chowają się po bramach domów i podwórkach. Tu, podobnie jak w innych częściach Starówki, mieszkańcy wynoszą wodę do przemywania zażawionych oczu. Wkrótce Brzozowa pełna jest gazów, demonstranci uciekają w dół na skarpe nad Wisłostradę. Milicja zrzuca na nich pociski z gazem od strony Kanonii. Każdej salwie towarzyszy ryk klaksonów prywatnych samochodów, zablokowanych na Wisłostradzie.

Tymczasem tych, którym udało się uciec, ZOMO pałuje na Rynku i w pobliskich uliczkach. Kiedy wydaje się, że demonstranci zostali ostatecznie wyparci, wracają oni ponownie na Stary Rynek. Znowu rozpoczynają się walki. Jakiś czas broni się jedna z bram Barbakanu i nowa barykada, zbudowana w pobliżu z krzesłaek "Horteksu". Odłamki rozbitych doniczek z kwiatami syją się na zomowców. Ci strzelają rakietami sygnalizacyjnymi wprost w tłum, a także w okna i dachy okolicznych domów. Jedno z mieszkań staje w ogniu.

O godz. 18.00 zaczyna się Msza św. Przez środek Katedry przechodzi poczet sztandarowy "Solidarności". Naprzeciw kordonu ZOMO, zamykającego Świętojańską, dwie dziewczyny trzymają transparent z wielkim napisem: "Solidarność".

W starciach na Starym Mieście, które zakończyły się około 19.30, rannych zostało kilkanaście osób. Ludzie chronili się do kościołów, gdzie byli opatrywani.

Podobne wydarzenia rozgrywają się również w innych częściach miasta. Z Mostu Śląsko-Dąbrowskiego zwisa wielka flaga "Solidarności". Od strony Pragi zbliża się tłum. Buduje barykadę. W stronę przybyłych żołdaków ZOMO leca kamienie. Ludzie w zatrzymanym wypadku tramwaju słyszą okrzyki "Solidarność", zdobyła most!".

Trakt Królewski ZOMO przegrodziło kilkunastoma kordonami, zatrzymano ruch. Mimo to i tu rozproszono e i wyparte z Placu Zamkowego grupy formują się w pochód. Śpiewają i machają flagami. ZOMO, które nie chce przepuścić demonstracji w kierunku KC, rozpoczyna atak. Tłum rozprasa się na zapleczu Nowego Świata, gdzie toczą się dalsze walki. Grupy, zgromadzone przed MOIK-iem, odrzucając kamieniami kolumnę milicyjnych samochodów.

Studenti zdejmują z bram Uniwersytetu czerwone flagi i rzucają je na jezdnię. Wychodzą z dziedzińca z olbrzymią białoczerwą chorągwią. ZOMO atakuje ich od strony Pałacu Staszica. Z wyrzutni, zainstalowanej na gaziku, strzela pociskami z gazem prosto na dziedzińce uniwersytecki i w kierunku ludzi, zgromadzonych na stopniach kościoła Sw. Krzyża.

Pochód formuje się przy Senatorskiej i przez Plac Dzierżyńskiego, Marszałkowską, Świętokrzyską, Emili Plater dochodzi do Alei Jerozolimskich. Idzie około 2-3 tysięcy ludzi z flagami, transparentami, okrzykami. Toczy się walki przy Dworcu Centralnym. Pochód przeciąga się trzykrotnie ulicą Marchlewskiego. Pierwsza fala około godziny ósmej, następna przed dziewiątą. Około tysiąca ludzi idzie prawą stroną jezdni, krzycząc: "Junta, precz!". Włączają się w ruch liczne samochody jadą przed nimi i za nimi. Na wysokości Dworca Centralnego zajeżdżają im drogę budy, z których wyskakują zomowcy i atakują pałami i gazem. Do potyczki dochodzi na rogu Anielewicza i Nowotki. Na rogu długo palą się rzucone na ziemię czerwone flagi.

Ludzie gromadzą się i protestowali w całym praktycznie śródmieściu, w okolicach Sejmu, Domów Centrum, na Placu Grzybowskim. Aż do następnego dnia w miejscach rozruchów czuć było gaz łzawiący.

Miasto uspokoiło się dopiero w późnych godzinach wieczornych.

(Informacja sporządzona została na podstawie relacji kilkunastu naocznych świadków i uczestników zajść, którym dziękujemy. Wykorzystano także meldunki nadawane na krótkofalówkach MO.)

(Tygodnik Mazowsze, nr 12, 5.05.1982 r.)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Wendy Sulewski-Schultz Zdobyła Stopień Doktora Praw



W czasie uroczystości dyplomu sędzia Frank Sulewski z córką Wendy Sulewską-Schultz, doktorem Praw.

W czasie uroczystości dyplomu na University of North Dakota, córka sędziego Franka Sulewskiego i Lidii Sulewskiej, Wendy Sulewską-Schultz, otrzymała dyplom doktora praw.

Komunikat Plac. 141 SWAP i Korpusu Pom. Pań

Koledzy z Placówki 141 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce i Koleżanki Korpusu Pomocniczego zawiadamiamy, że nie będzie posiedzeń w miesiącach lipcu i sierpniu.

W niedzielę, dnia 18-go lipca 1982 roku, bierzemy udział w wycieczce do Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Illinois. Zbiórka o godz. 8:30 rano, przy Armitage i Leavitt oraz przy Milwaukee i Central Park Ave. Bilety po \$5.00 od osoby. W programie: Msza św. połowa o godz. 12 w południe, wyśmienita kuchnia, miła zabawa w gronie przyjaciół.

W niedzielę, 1 sierpnia 1982 roku, wycieczka do Polskich Ojców Karmelitów Bosych w Munster, Indiana. Zbiórka o godzinie 6:30 rano, na Milwaukee i Central Park Ave., oraz na Armitage i Leavitt. Cena wycieczki: przejazd i 2 posiłki — \$13.00 od osoby.

W niedzielę, 15 sierpnia, wycieczka do Polskich Ojców Salejtanów, w Twin Lakes, Wisconsin. Msza św., oraz tradycyjne święcenia kwiecica. Bukietki można otrzymać na miejscu. Zbiórka o godz. 8:30 rano, na Armitage i Leavitt oraz na Milwaukee i Central Park Ave. Przejazd autobusem i 2 posiłki — \$13.00. Rezerwacje uprzejmie prosimy kierować do Kol. H. M. Stermińskiej: 276-5891.

Wszystkie bilety muszą być zapłacone przed wycieczką. Uprzejmie prosimy zrobić rezerwacje wcześniej, aby zapewnić sobie miejsce na autobusie.

Nasz Komitet Zabaw zapowiada, iż będziemy urządzić wyprzedaż rzeczy — "Rummage Sale". Mamy już sukienki i ubranka, nadające się na wysyłkę do Polski, bukiiki, torebki itp. Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać do sekretarki Heleny M. Stermińskiej, dzwoniąc na nr. 276-5891. Dochód ze sprzedaży na zasilenie kasz pomocy inwalidom i na Fundusz Utrzymania Domu Okręgu 1 SWAP. Blisze dane podane będą później.

Henryka Michałowska — prezeska
Helena M. Stermińska — sekretarka

"Piknik" Okręgu 2 Ligi Morskiej

Okręg 2 Ligi Morskiej w Ameryce zaprasza na doroczny "Piknik", jaki odbędzie się w niedzielę, 18 lipca, w ogrodzie p. Maliszewskiej, przy 2206 N. Leclair Ave.

Wiktorija Sidor — sekr.

SAVE \$\$\$\$
USED CLOTHING FOR
ENTIRE FAMILY IN POLAND.
★ 6035 W. Belmont ★
Open DAILY Noon to 8 P.M.
Closed Tuesdays

PACZKI DO POLSKI
Transport z Anglii Co Tydzień
Nasza Firma Posiada
Najlepszy Wybór
Artykułów Żywnościowych
i Gospodarczych
Po Najniższych Cenach
GOTOWE ZOSTAWY DO WYBORU
POLEX LTD (Est. 1958)
23, Sherbrooke Rd.
London SW6 7QJ England
Katalog Wysyłamy na Żądanie

Straty Rolników w Olsztyńskim

"Czarne dni przeżywało niedawno olsztyńskie rolnictwo. Najpierw przez kilkanaście dni rzadko spotykane o tej porze roku upały oraz ciepłe wiatry wysuszyły glebę. Ucierpiał zwłaszcza pastwiska i łąki, z których wiele zostało wypalonych. Jednocześnie na terenie całego województwa nastąpiły zakłócenia w dostawach energii elektrycznej.

Braki w dopływie prądu trwające — jak podaje prasa krajowa — nieraz na kilkanaście godzin unieruchamiały urządzenia chłodnicze w magazynach, sklepach, maszynach i piekarniach. Nieczynne były także dmuchawy do siana oraz ogromna część urządzeń poruszanych energią elektryczną.

W wielu miejscowościach nie było więc mowy o stosowaniu elektrycznych dożarek. Pojawiały się też kłopoty z napojeniem zwierząt wtedy bowiem stanęły pompy. W gminie Dźwierzuty, w niektórych miejscowościach gminy Jonkowo, w gminach Ukta, Dywity i wielu innych zabrakło również pieczywa. Przyczyną zakłóceń nie były tzw. "planowe wyłączenia", a awarie. Masowo zaczęły pękać, nie wytrzymując zmian temperatury, izolatory na liniach średniego napięcia. W ciągu doby uległo uszkodzeniu ok. 50 izolatorów, które wyprodukowano w Polsce. Wadliwie skonstruowane, psują się przy większych wahanach temperatury, zarówno w lecie jak w zimie.

Energetycy mieli zatem ostatnio pełne ręce roboty.

Po fali upałów niespodziewanie nastąpiło ochłodzenie. Według zapisów stacji meteorologicznej w Olsztynie, na wysokości dwóch metrów nad ziemią temperatura wynosiła nieco powyżej dwóch stopni C, a przy gruncie minus jeden. Niektórzy ogrodnicy twierdzą nawet, że podczas pomiarów temperatury przy gruncie termometry wskazywały dwa lub trzy stopnie poniżej zera.

Gwałtowny spadek temperatury wyrządził ogromne szkody. Niektóre plantacje ziemniaków zostały całkowicie zniszczone; opóźni się pierwszy zbiór, na pewno zmniejszy się też wysokość plonów.

Mroz szedł falami. W niektórych miejscowościach są plantacje w dobrym stanie, a zaraz obok zmrożone. Straty ponieśli zwłaszcza rolnicy i ogrodnicy uprawiający ziemie usypy-

waną na niższych poziomach. Straty są wielkie. Niektórzy rolnicy stracili w ciągu jednej nocy dwa tysiące pomidorów gruntowych. Dość dobrze zniosły przymrozki drzewa i krzewy z wyjątkiem orzechów włoskich. Nie ma jeszcze dokładnych danych. Na podstawie obserwacji gospodarstw w kilku rejonach woj. olsztyńskiego można stwierdzić, że prawie kompletnemu zniszczeniu uległy uprawy fasoli, ogórków i in. Zapowiada to w woj. olsztyńskim późniejsze i znacznie niższe plony, niż można było oczekiwać.

Kronika z Kantowa

Nabożeństwo Ku Czcii Sw. Anny
Zapraszamy parafian i przyjaciół Kantowa do udziału w Triduum modlitw do św. Anny, naszej Patronki. Nabożeństwa odbywać się będą w dniach: 23-go, 24-go i 25-go lipca — i tak w dni powszednie po Mszy św. o godz. 7:30 rano, zaś w niedzielę po sumie o godz. 10-jej rano.

Również członkinie Tow. Ołtarza św. Anny przy parafii z p. Ritą Olińską, prezeską, przystąpią do wspólnej Komunii św. na sumie o godz. 10-jej rano. Odnowią ceremonię ku czci św. Anny, a po Mszy św. wszystkie członkinie Towarzystwa i Babki na Mszy św. są proszone do sali parafialnej na przekąskę i kawę.

Uroczystości Uczczenia M. B. Czestochowskiej
Archiidiecezja nasza uczci 600-lecie Patronki Polski Matki Boskiej Częstochowskiej w niedzielę, 15 sierpnia br., w Seminarium Quigley South o godz. 4 po poł. Blisze szczegóły o tej uroczystości podamy później.

Wpływ Na Politykę Zagraniczną

W Washingtonie panuje przekonanie, że po odejściu sekr. stanu Haiga, największy wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych będą mieli: przewodniczący Krajowej Rady Bezpieczeństwa William Clark i sekr. obrony Caspar Weinberger, obydwa zwolennicy twardej linii wobec Rosji Sowieckiej.

Sytuacja zmienia się po usadowieniu się Shultza w Departamencie Stanu. Będzie on wpływał na Prezydenta, by zajmował stanowisko bardziej ugodowe, zgodne z życzeniami aliantów.

ARTRETYZM KOLAN

Artretyzm kolan może być bardzo bolesnym i przykrym cierpieniem. Artretyzm zwykle usadawia się w kolanach, ponieważ są to stawy, które utrzymywałyby naszą ciężar.

Kolano jest jakgdyby "zawiasem." Jest ono bardzo podatne na wszelkie uszkodzenia. Niektórymi z przyczyn artretyzmu kolan są: strukturalne wady nóg, problemy w biodrach oraz krzywizna stosu pacierzowego i kości miednicznej.

Pomijając już ból, niektórymi objawami artretyzmu kolan — to: sztywność, spuchlizna, utrata normalnych ruchów oraz strzykanie. Gdy choroba rozwinię się do stanu chronicznego, osoba cierpiąca zwykle kuleje i z trudem chodzi po schodach.

Lekarz-chiropaktyk posługuje się metodami naturalnymi w leczeniu artretyzmu w kolanach. Stara się on nie tylko ustalić przyczynę artretyzmu kolan i uwolnić pacjenta od bólu, ale również poprawić zasadniczą przyczynę i udzielić rady na przyszłość w celach rehabilitacyjnych i prewencyjnych.

Jeśli cierpisz wskutek artretyzmu w kolanach, to mądrze postąpisz udając się do lekarza-chiropaktyka, który odpowiednio oceni Twój stan i ustali kierunek leczenia.

CENTRAL CHIROPRACTIC CENTER
5261 N. CENTRAL AVE.
Telefon: 283-0354

LEKARZE CHIROPRAKTYKI:
DR. DANIEL A. MICHAŁEC
DR. RICHARD W. SKIERSCH

AL-RAD International Inc.

SPRAWNIE I FACHOWO WYSYLA PACZKI DO WSZYSTKICH CZĘŚCI ŚWIATA
Obecnie Oferuje Polonii Najlepszy Sposób Wysyłania Paczek
Bezpośrednio do Polski Regularną Linia Lotniczą i Morską
Twój Wybór — Wyślij To Co Zechcesz

WYSYŁKA LOTNICZA \$1.50 ZA FUNT
WYSYŁKA MORSKA 45¢ ZA FUNT

Jeżeli mniej niż 20 funtów dodatkowa opłata za usługi i dokumentację od każdej paczki

ZAPewniamy 10-DNIOWY TERMIN DOSTAWY

Wyślemy Twoją Paczkę **SZYBKO, BEZPIECZNIE, W CAŁOŚCI**
Pokrycie Ubezpieczeniowe • **GWARANTOWANE USŁUGI**
Wydajemy Pokwitowanie Biletu Lotniczego

Odbierzemy Twoją Paczkę z Domu Po Szczegóły Dzwon **678-3355** Z Innego Stanu Dzwon na nasz koszt 1-800-323-1588

AL-RAD International Inc.
5625 NORTH PEARL STREET • ROSEMONT, ILLINOIS 60018
Telephone (312) 678-3355 • Telex: 206 958 • Cable: AL-RAD ROSM

ADRES FILII NA POŁUDNIOWEJ STRONIE MIASTA:
4756 W. BELMONT AVE. CHICAGO, ILLINOIS 60641

ADRES FILII NA POŁUDNIOWEJ STRONIE MIASTA:
4440 S. ARCHER AVE. CHICAGO, ILLINOIS 60632

Wszystkie Nasze Biura Są Czynne 7 Dni w Tygodniu, od Godz. 9:00 Rano do 9:00 Wieczór

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$40.00	Rocznie (1 yr.)	\$15.00
Półroc. (6 mos.)	22.00	Półroc. (6 mos.)	9.00
Kwartał. (3 mos.)	13.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	\$60.00	Rocznie (1 yr.)	\$18.00
Półroc. (6 mos.)	45.00	Półroc. (6 mos.)	14.00
Kwartał. (3 mos.)	20.00	Kwartał. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢

Wspólnota Europejska Grozi Odwetem

Europejscy sprzymierzeńcy grożą "odwetem" Stanom Zjednoczonym za rozszerzenie przez prezydenta Reagana sankcji na części do "Rurociągu Gula" (nasza nazwa) z Syberii do Europy, produkowane przez oddziały firm amerykańskich za granicą lub obce firmy na licencjach amerykańskich. Tygodnik "Business Week", który popiera sankcje (patrz "Inni Piszą" w Dz. Związkowym z 2-3 lipca br.) pisze, że przekonanie o skuteczności sankcji skłoniło rządu europejskie do akcji.

Początkowo wydawało się, że decyzja prez. Reagana z 18 czerwca ma raczej znaczenie symboliczne i nie opóźni budowy rurociągu. Rosjanie mówili, że zastąpią własnymi turbinami, które miała dostarczyć General Electric Co. W związku z tym grupa inżynierów francuskich z dwóch wielkich koncernów przemysłowych, które mają produkować różne części do rurociągu, odwiedziła Moskwę i przekonała się, że rosyjskie turbiny nie pasują do urządzeń produkowanych przez firmy zachodnie. Embargo zarządzane przez prezydenta Reagana może znacznie opóźnić lub nawet uniemożliwić budowę rurociągu, którym ma płynąć gaz z Syberii do Europy.

Firmy europejskie obliczyły, — że jeżeli nie dojdzie do budowy rurociągu stracą \$10 bilionów (miliardów) w gotówce i 20 milionów godzin pracy. Brytyjska firma, która miała produkować części rurociągu będzie musiała zwolnić 1,700 pracowników, zachodnoniemiecka 2,200 i prawie tyle dwie firmy francuskie. Świat zadry w posadach, ponieważ w trzech państwach europejskich bezrobocie wzrosło o kilka tysięcy ludzi. W Sekretariacie Wspólnoty Europejskiej w Brukseli mówi się o możliwościach "odwetowych", nie przeciw Rosji Sowieckiej, lecz Stanom Zjednoczonym (chyba za uwolnienie spod okupacji niemieckiej i niedoproszenie do zwycięstwa "socjalizmu", naśladowującego, jak w NRD, "niedościęgnięte wzory radzieckie").

Według Sekretariatu Wspólnoty Europejskiej rząd pani Thatcher ma powołać się na prawo z 1980 r. i polecić firmom brytyjskim, by ignorowały sankcje antysowieckie prezydenta Reagana. Prez. Mitterrand i kanclerz Schmidt nie mają gotowych praw, na które mogą się powołać, ale twierdzą stanowczo, że rurociąg będzie zbudowany. Sir Roy Denman, dyrektor spraw zagranicznych Wspólnoty, przewidziany na jej przedstawiciela w Washingtonie mówi, że rządy europejskie rozważają kilka akcji "odwetowych":

— mają zamiar atakować sankcje w sądach różnych państw oraz odwołać się do międzynarodowej komisji handlu międzynarodowego i cel;

Ciężka Sytuacja Kanady

Rząd premiera Trudeau składa winę za "stagflację" (stagnację i inflację równocześnie) ekonomiczną Kanady na Stany Zjednoczone, szczególnie prezydenta Reagana, który odmawia "oliwienia" gospodarki i drukowania dość pieniędzy, by każdy kto chce, łącznie z Kanadyjczykami, mógł pożywać ile chce.

Między sytuacją ekonomiczną Stanów Zjednoczonych i Kanady istnieje obecnie zasadnicza różnica. W Stanach Zjednoczonych inflacja spadła poniżej 10 procent ale bezrobocie jest ciągle wysokie (9,5 proc.). W Kanadzie inflacja jest wysoka, bo wynosi 11,8 proc., a bezrobocie większe niż w USA, bo 12,2 proc. Stopa procentowa w Kanadzie jest również wyższa o 2 proc.

Prezydent Reagan zerwał z polityką poprzednich rządów, które "pompały" pożyczane pieniądze do gospodarki, by wywołać sztucznie ożywienie, gdy okazało się, że zwiększa to inflację, ale nie chroni kraju przed zastojem i bezrobociem.

Kanadyjska Partia Liberalna, mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej i licznych dowodów, że tradycyjna "liberalna" polityka ekonomiczna nie spełnia pokładanych w niej nadziei, trzyma się jej kurczowo. Premier Trudeau dodał do niej jeszcze "kanadyzację" gospodarki, choć nie trzeba było być prorokiem, by przewidzieć, że odstraszy ona kapital obcy, szczególnie amerykański od inwestycji w Kanadzie i spowoduje ucieczkę obcych kapitałów z kraju, co łącznie znacznie pogorszy sytuację ekonomiczną.

Pod koniec czerwca minister skarbu Allan MacEachen przedłożył trzeci w ciągu 18 miesięcy "poprawiony" preliminarz budżetowy i program ekonomiczny. Wymownym dowodem reakcji sfer finansowych i społeczeństwa na nowy projekt budżetowy i program ekonomiczny był spadek kursu dolara kanadyjskiego do 76,8 centa amerykańskiego, a akcji na giełdzie w Toronto o 44,36 proc.

— wstrzymać poparcie dla forsowanej przez Stany Zjednoczone "liberalizacji" wymiany międzynarodowej, szczególnie w dziedzinie bankowości i ubezpieczeń;

— rozważyć możliwość nałożenia specjalnych ceł na amerykańskie produkty rolne, jakie sprowadza Wspólnota Europejska (za \$9 bilionów w 1981 r.).

Niektórzy europejscy przemysłowcy i bankierzy mówią nawet o "wojnie handlowej" ze Stanami Zjednoczonymi. Konsekwencje "wojny handlowej" byłyby katastrofalne dla obydwu stron. Eksport Stanów Zjednoczonych do Wspólnoty w 1981 r. przedstawiał wartość \$52 biliony (\$18 bilionów więcej niż import z krajów Wspólnoty).

Przedstawiciel firmy francuskiej, która ma kontrakt na produkcję części do rurociągu oświadczył gniewnie, że embargo zarządzane przez prezydenta Reagana jest jeszcze jednym przykładem podporządkowania naszych interesów "obcemu państwu". Niemiecki przemysłowiec mówi, że embargo podważyło "zaufanie" świata do firm amerykańskich. Francuzi, żalą się przedstawiciele przemysłu amerykańskiego, w rokowaniach z Chinami, Tajwanem, Koreą i innymi krajami, od dawna posługują się argumentem, że na firmach amerykańskich nie można polegać, ponieważ muszą one stosować się do "arbitralnych" decyzji rządu Stanów Zjednoczonych.

Niemiecki potentat przemysłowy (którego nazwiska "Business Week" nie wymienia) nie wierzy "ażebymy na nierozsądną decyzję (prez. Reagana) odpowiedzieli równie nierozsądnym odwetem". Wielu europejskich przemysłowców i bankierów wyraża przekonanie, że Stany Zjednoczone cofną embargo na wywóz części i maszyn do budowy rurociągu z Syberii, jako pierwszy krok na drodze do "normalizacji" stosunków Zachód-Wschód. "Business Week" twierdzi, że mimo nacisków wpływowych środowisk własnej partii (sen. Percy, przewodniczący Komitetu Spraw Zagr. Senatu i części sfer przemysłowych) oraz aliantów, prezydent Reagan nie ma zamiaru cofnąć sankcji przeciw Rosji Sowieckiej, jeżeli ustanowiony przez nią reżim komunistyczny w Polsce nie złagodzi terroru stosowanego wobec narodu polskiego.

Czytając wypowiedzi przedstawicieli rządów i przemysłowców europejskich, przypominają się słowa Mickiewicza z "Ksiąg Narodu i Pielgrzymstwa" o krótkowzrocznych i निकемных kupcykach, gotowych do każdej podłości, byle zarobić jak najwięcej. A może powinniśmy się zastanowić, czy warto płacić podatki na utrzymanie naszych wojsk w Europie?

Nowy budżet zaleca te same lekarstwa, które nie poprawiły zdrowia gospodarki kanadyjskiej, mianowicie: wyższe podatki, podniesienie płac tylko o 6 proc., gdy inflacja wynosi prawie dwa razy więcej, oraz deficyt proporcjonalnie znacznie większy niż deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych, co zwiększy zadłużenie i uniemożliwi obniżenie zbyt wysokiej stopy procentowej.

Wśród zmian na lepsze należy wymienić przede wszystkim złagodzenie "kanadyzacji" w przemyśle energetycznym, by powstrzymać ucieczkę kapitałów amerykańskich i europejskich. Trudno spodziewać się, by te plasterki coś pomogły. Międzynarodowe sfery finansowe straciły zaufanie do rządu Trudeau i jego partii i są przekonane, że cofnięcie dekrétów o "kanadyzacji" w przemyśle energetycznym (obowiązują w innych dziedzinach gospodarki) jest pociąganiem chwilowym. Podsycając nastrojów antyamerykańskich, oraz zyciwiła dla Rosji Sowieckiej polityka zagraniczna Trudeau, nie pomaga gospodarce kanadyjskiej a ochładzają stosunki między Kanadą i Stanami Zjednoczonymi.

Rządzący liberalowie powinni szukać sprawców katastrofalnej sytuacji ekonomicznej we własnych przyczynach i teoriach ekonomicznych, które waleń przyczyniły się do "stagflacji" w wielu państwach zachodnich. Coraz więcej ekonomistów dochodzi do przekonania, że nie można zwalczać recesji podnoszeniem podatków i obniżeniem płac, a to właśnie robi rząd Trudeau. Nowy program zawiera postanowienia zachęcające do inwestycji, ale ich skuteczność niestety równocześnie podniesienie podatków.

Przyszłość Kanady, naszego sąsiada z którym mamy długą granicę, oddzielającą nas od Imperium Sowieckiego, nie może nam być obojętna. Ale tylko Kanadyjczycy mogą znaleźć skuteczne lekarstwo na choroby ekonomiczne swego kraju.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Pewniejszy Kurs

BUSINESS WEEK — Pomimo dramatycznych okoliczności, w jakich George P. Shultz otrzymał nominację na sekretarza stanu, jego pierwsze zadanie nie będzie polegało, mimo wszystko, na dokonaniu podstawowych zmian w kursie polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych. Zadanie to będzie jeszcze trudniejsze — polegać ono będzie bowiem na zbudowaniu z obecnych stosunków ze Związkiem Sowieckim i blokiem Wschodnim oraz ze stosunków z europejskimi partnerami Stanów Zjednoczonych, a także układów politycznych z Ameryką Łacińską — bardziej dopracowanej bazy dla amerykańskiej polityki zagranicznej, która ostatnio zbyt często zadziwiała rażącymi niekonsekwencjami, wysyłając sprzeczne sygnały zarówno do przyjaciół jak i wrogów. Shultz wnosi ze sobą do Departamentu Stanu zdolności, które mogą robić wrażenie. Jako ekonomista rozumie on znakomicie podłoże ekonomiczne powstających w sprawach międzynarodowych punktów zapalnych. Poza tym zdobył szerokie doświadczenie teoretyczne, a także doświadczenie w sprawowaniu funkcji w rządzie i przedsiębiorstwach prywatnych. Dzięki tym wszystkim umiejętnościom uzyskał on reputację silnego i zarazem ostrożnego analityka wyróżniającego się zdolnością konstruktywnego przeprowadzania negocjacji. Wszystkie te cechy z pewnością przydadzą się mu na nowym stanowisku.

W polityce zagranicznej Shultz będzie opierał się na podstawie tych samych wytycznych, które obowiązywały ustępującego sekretarza Aleksandra Haiga. Gdyby nawet Haig pozostał na stanowisku, potrzebne by były pewne poprawki biorące pod uwagę nowe realia polityczne. Na krótką metę bowiem Stany Zjednoczone staną w obliczu większej groźby konfrontacji ze strony swych przyjaciół i sojuszników niż ze strony Sowieców. Shultz musi być przygotowany na to, by prefinansować podjęcie przez Izrael nowych inicjatyw pokojowych dotyczących sprawy Libanu. Musi on także podjąć wysiłki w kierunku naprawy rozbitych stosunków z Ameryką Łacińską zalewaną falami goryczy wywołanymi Wojną Falklandzką. Jego zadaniem będzie także wypracowanie zdecydowanego stanowiska w sprawie napięć pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i ich europejskimi partnerami, spowodowanymi budową wieckiego rurociągu gazowego, problemem importu stali a także innymi elementami handlu zagranicznego. A już pomimo wszystko musi spowodować to, by Stany Zjednoczone zaczęły w końcu przemawiać zarówno do swych przeciwników, jak i sojuszników jasnym, zrozumiałym językiem.

"Czekamy
Na Amerykę"

Takim tytułem zaopatrzył "Frankfurter Allgemeine Zeitung" — analizę sytuacji ekonomicznej Niemiec Zachodnich. Podobne poglądy wyrażają również Francuzi i inni Europejczycy. Wyjście z recesji Stanów Zjednoczonych jest kluczem, który otworzy drzwi do ożywienia gospodarczego w zachodniej Europie.

Ponieważ ożywienie ekonomiczne w Stanach "spóźniło" się i jest słabe, europejscy ekonomiści przewidują przedłużenie zastój na kontynencie do 1983 r.

Kennedy i Mondale

Komentatorzy polityczni po "mini konwencji" demokratów w Filadelfii są przekonani, że sen. Ted Kennedy i b. wiceprez. Walter Mondale wysunęli się tak daleko naprzód w staraniach o uzyskanie kandydatury na prezydenta w 1984 r., że inni potencjalni aspiranci z wyjątkiem b. astronauty, sen. Johna Glenna, nie mają żadnych szans. Walka o nominację demokratów rozegra się między sen. Kennedy i b. wiceprez. Mondale.

Cena Zniesienia Sankcji

Tyg. "U.S. News and World Report" donosi, że prez. Reagan zniechęca embargo na wywóz urządzeń i maszyn do budowy rurociągu gazowego z Syberii do Europy, jeżeli Moskwa i Warszawa zniosą stan wojenny w Polsce, zwolnią więźniów politycznych i rozpoczną rozmowy z przywódcami "Solidarności".

Jan Nowak

W Obronie
Strategicznej Pozycji

Nieobecność w Kongresie Edwarda Derwińskiego po pierwszym styczniu 1983 będzie dotkliwym ciosem dla Polonii. W ciągu swej długoletniej kadencji Derwiński okazywał niezwykle dynamizm i inicjatywę. Popierał energicznie postulaty wschodnioeuropejskich grup etnicznych. Cenili go nie tylko Polacy, ale także Bałtowie, a w szczególności Litwini. W zabiegach o utworzenie Instytutu Obrony Praw Człowieka i wzmocnienie radiostacji amerykańskich znajdował zawsze w Derwińskim i w jego pomocnikach niezawodnego sprzymierzeńca.

Po odejściu Derwińskiego tym ważniejszą sprawą stanie się utrzymanie w następnych wyborach uszczuplonego polskiego stanu posiadania w Kongresie. Szczególnie ważną pozycją z polskiego punktu widzenia jest Klemens Zablocki. Przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. jego rolę łatwiej ocenić na miejscu w Waszyngtonie, aniżeli z odległości Milwaukee albo Chicago.

Kiedy blisko 5 lat temu osiedliłem się w Waszyngtonie musiałem zacząć od nawiązywania kontaktów politycznych w zupełnie obcym środowisku. Zablocki przyszedł mi wówczas z pomocą. Zwróciłem się do niego z prośbą, by wprowadził mnie do Williama Luersa stojącego wówczas na czele biura Europy Wschodniej w Departamencie Stanu w randze zastępcy asystenta podsekretarza stanu. Zablocki przyjął mnie natychmiast i z miejsca zadzwonił do Luersa. Byłem zdziwiony, gdy wysoki dygnitarz zapytał Przewodniczącą Komisji Spraw Zagranicznych, jaki dzień i pora najlepiej odpowiadałyby panu Nowakowi. Przyjęty zostałem z najdalej posuniętą uprzejmością, miałem pełno czasu, by wyłożyć moje sprawy. Przekonałem się wówczas, jak wielką wagę ma rekomendacja Zablockiego i jakimi wpływami i autorytetem cieszy się w Waszyngtonie. Nie ma w tym nic dziwnego. Z racji swych funkcji w Kongresie ma on przemożny wpływ na budżet Departamentu Stanu i zatwierdzanie umów międzynarodowych zawieranych przez rząd USA.

Wybitny pisarz amerykański Mit-chener powiedział kiedyś, że gdyby Zablocki był w Izbie Reprezentantów w 1945 r., nie byłoby Jałty.

Awaria w Elektrowni
Atomowej w Kuźniecku

Zachodni dyplomaci akredytowani w Moskwie przekazali, że wiosną w elektrowni jądrowej w Kuźniecku; na zachodniej Ukrainie, doszło do awarii. Oficjalnie Kreml nie wydał żadnego oświadczenia na ten temat. Prywatnie jednak jeden z sowieckich urzędników przyznał, że w Kuźniecku "coś się powiodło", ale odpowiedniej agencji udało się opanować sytuację.

Kilka dni po domniemanej awarii niemal wszystkie większe dzienniki w Związku Sowieckim zaczęły słać się środkami ostrożności, jakie stosuje się w silowniach jądrowych w ZSRR. Zachodni dyplomaci podkreślają: "Trzeba czytać między wierszami".

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

"Wygwizdany" Wyjaśnia

Dnia 9 czerwca br. podczas imprezy nazwanej "Muzyko-rama 82" prowadzący tę składankę p. Zbigniew Niemczycki (jeden z organizatorów) powiedział: "Wybitni polscy artyści jak pani Dana Lerska, pan Jerzy Połomski, zespół Wanderpol nie mogli wystąpić na tej pięknej imprezie, ponieważ perkusista zespołu Wanderpol pan Marian Mysko odmówił grania dla polskich dzieci". Zostałem "wygwizdany".

W związku z tym stwierdzeniem pana Niemczyckiego czuję się zobowiązany wyjaśnić co było powodem mojej decyzji. Motywy, którymi się kierowałem znane są artystom występującym w tym programie jak również panu Niemczyckiemu. Ponieważ jednak prowadzący imprezę, ograniczył się do napaści na mnie, zatając przed publicznością powody, którymi się kierowałem, zmuszony jestem zrobić to za pośrednictwem prasy.

"Muzykorama 82" odbyła się z inspiracji konsulatu PRL w Chicago. W dniu 8 czerwca konsul PRL odwie-

dził nawet artystów w czasie próby w sali Wonderland Ballroom. Jest nie do pogodzenia według mojego sumienia aby przedstawiciele WRONy winni tragedii mojego narodu, śmierci górników w kopalni "Wujek" i tragedii dzieci polskich, przetrzymywanych w Domach Dziecka lub bez opieki, podczas, kiedy ich rodzice są więzieni — tu, w Chicago, inspirowali imprezę — na rzecz szpitala chirurgii dziecięcej "Omega" w Warszawie. Jeżeli impreza dla polskich dzieci — to bez udziału ich oprawców.

Jednocześnie pragnę podziękować panu Wanderowi za wyrzucenie mnie z pracy. Pan Wander stwierdził, że zrobił to — cytując: na życzenie publiczności;

na życzenie właścicieli Shanghai Lil's;

Na życzenia całego zespołu Wanderpol.

Nie potrafiłbym już pracować z zespołem, który każdą decyzję występuje uzależnia od aprobaty konsulatu PRL.

Marian Mysko

DZIAŁ Kobiet



Suknia z klosza, z reglanowym rękawem narzucona na spodnie-szarawary. Zaprojektowała Norma Kamali.

Przed Wyjściem Na Plażę

Nadmierne owłosienie stanowi jeden z głównych problemów kosmetycznych większości kobiet. Mimo, że pewna ilość włosów na twarzy i ciele jest naturalna, społeczeństwo uważa tego rodzaju owłosienie za mało atrakcyjne i nie-kobiece. Na szczęście, tym paniom, które przejmują się opiniami bliźnich, można pomóc kilka bezpiecznych sposobów na pozbycie się niepotrzebnych włosów, szczególnie widocznych teraz, w okresie letnim, gdy chodzimy na plażę i praktycznie całe ciało jest wystawione na widok publiczny.

Tak naprawdę, to co większość kobiet uważa za nadmierne owłosienie, rzadko kiedy jest faktycznie nadmierne, zawsze natomiast — naturalne. Nieprawdą jest, że blondynki mają mniej owłosione nogi i ręce, a przez to bardziej widoczne. Należy jednak pamiętać, że woskowanie nadmiernego owłosienia nie leży w problemach natury hormonalnej.

Większość jednak z łatwością może uporać się z tym problemem, stosując jedną z powszechnie znanych i nieszkodliwych metod eliminowania włosów. Można je po prostu rozjaśnić jeśli uważamy, że są zbyt ciemne i przez to bardziej widoczne. Należy jednak najpierw sprawdzić czy nie jesteśmy uczulone na środki rozjaśniające, sprawdzając go na wewnętrznej stronie łokcia, zanim zaaplikujemy go w bardziej widocznych miejscach. Rozjaśnianie nie jest jednak zabiegiem jednorazowym, musimy pamiętać, że włosy rosną ciągle. Nowe, zachowują swój poprzedni kolor, zabieg należy więc powtarzać.

Golenie jest tanim, prostym i szybkim sposobem usuwania włosów. Należy tutaj pamiętać, że rozpowszechnione przekonania, jakoby zgolone włosy wyrastały w większej ilości i przez to bardziej widoczne, nie mają żadnego pokrycia z rzeczywistością. Ta łatwa metoda musi być jednak powtarzana dość często, ponieważ odrosnięte włosy wydają się brzydko, jak resztki piór na źle oskubanej kurce.

Można również zastosować tzw. woskowanie, polegające na stopieniu wosku i pokryciu nim owłosionego ciała. Kiedy wosk zastygnie należy go zerwać. Wraz z woskiem schodzą

włosy z cebulkami. Po takim zabiegu włosy odrastają bardzo wolno, nowe pokazują się dopiero po 6 tygodniach. Woskowanie bywa jednak bolesne.

Chemiczne usuwanie włosów jest szybsze i wygodniejsze, jednakże kremy, płyny i inne środki nie usuwają włosów z cebulkami, włosy pokazują się ponownie już po upływie tygodnia i często mają wygląd szpeczyny. Środki te mogą również podrażnić skórę, wobec tego przed ich aplikacją należy również przeprowadzić wcześniej testy, by sprawdzić czy nie jesteśmy na nie uczulone.

Skuteczne lecz jednocześnie bolesne i niepraktyczne na dużej powierzchni skóry jest wyskubywanie włosów pensetą. Może to również spowodować zapalenia.

Depilacja włosów przy pomocy elektrycznej jest jedyną metodą zapewniającą pozbycie się ich na stałe. Polega ona na wprowadzeniu cieniutkiej igły do cebulki włosa i zniszczeniu jej jąder. Jest to jednak dość kosztowna i bolesna. Istnieje jednak nowa metoda tzw. IB, podobno bardziej pewna i mniej bolesna.

Ze względów zdrowotnych nie zaleca się jej dziewczętom poniżej 16 roku życia, cukrzykom i osobom chorym na serce. Nawet zdrowe kobiety, kiedy zdecydują się na tego rodzaju zabieg, powinny udać się do specjalisty z dużą praktyką.

Samobójstwo Telewizyjnej "Blue Nun"

New York (UPI) — 28-letnia Cathleen Reilly, modelka, którą ostatnio widzieliśmy w charakterze zakonnicy jeżdżącej na rowerze w zaciśniętym, większym plenerze w reklamie telewizyjnej wina "Blue Nun", zabiła swego 34-letniego przyjaciela, Michaela Condon i popełniła samobójstwo.

Reilly w rólkach również w kilku niewielkich występach w filmach telewizyjnych. Tragiczne wydarzenie poprzedziła głośna awantura, która spowodowała sąsiedów do wezwania policji. Po wyważeniu drzwi, zwłoki obojga znaleziono w pokoju wypoczynkowym mieszkania.

Sąsiedzi modelki twierdzą, że posiadała nieokielżany temperament. Podobno podczas awantury, jeden z jej wcześniejszych przyjaciół wyrzucił pannę Cathleen Reilly przez okno. Modelka złamała sobie wówczas nogę.

Chodźcie z Nami!

Za UPI i innymi źródłami informacyjnymi podawaliśmy wiadomości o demonstracjach w Polsce w dniach 1 i 3 maja. Poniżej, Ostatni Biuletyn Informacyjny Komitetu Pomocy Solidarności (275 Seventh Ave. South, New York, N.Y. 10001) przyniósł raporty uczestników demonstracji jakie ukazały się w prasie podziemnej w Polsce. Poniżej jeden z tych reportaży.

Nie bardzo wiadomo, co z tym 1 maja: iść, czy nie iść, a jeśli iść, to gdzie. Decydujemy się na św. Annę. Wchodzimy do kościoła—pusto i cicho. Idziemy na Stare Miasto. U wylotu Świętojańskiej-tłum. Msza w Katedrze już się zaczęła. Stajemy na placu Zamkowym, za nami jest coraz gęściej.

Rozglądamy się: dużo znaczków "Solidarności" i wizerunków Matki Boskiej. Jest flaga "Solidarności" i NZS-u. Po chwili, z głębi Świętojańskiej wylania się, podawany z rąk biały transparent z napisem "Uwolnić internowanych". Trzech młodych chłopców usiłuje umocować go na pobliskim drzewie. Ludzie nagradzają ich oklaskami. Wkrótce na drzewie pojawiają się: czarny transparent z napisem "Solidarność to demokracja", "CDN", flagi, a nawet zdjęcie Wałęsy.

Z boku ktoś rozrzuci ulotki—jednak żadnej nie udaje nam się złapać. Dzieci, na ramionach i rękach rodziców machają białoczerwonymi chorągiewkami z nadrukiem "Solidarność", które tymczasem ktoś zdążył rozdać. Niektóre chorągiewki przepasane są kirem. Msza dobiega końca, śpiewamy "Boże, coś Polskę".

Na głowę rozkładamy się. Utworzonym szpalerem idzie na plac Zamkowy grupka ludzi. Niosą plakaty z hasłami. Na pierwszym z nich napis: "Solidarność była, jest i będzie". Rozkładają się brawa. Zaczynamy skandować "Solidarność, Solidarność". Ruszamy za nimi. Po chwili znajdujemy się w ogromnym pochodzie. Kierujemy się Senatorską do Miodowej

Wejście na plac Teatralny zamyka kordon milicji, odgradzają nas od trasy oficjalnego pochodu. Machamy do nich i krzyczymy: "chodźcie z nami, nie z pałami". Niektórzy z nich uśmiechają się z zażenowaniem. Coraz głośniej się z żażenowaniem. Coraz głośniej krzyczymy: "My chcemy Lecha!", a potem "Znieś stan wojenny!", "Niech żyje Bujak!" i bezustannie "Solidarność, Wolność!".

Zatrzymujemy się przed Pałacem Prymasowskim. Wznosimy okrzyki "Niech żyje Prymas", "Niech żyje Papież!".

Plac Krasińskich jest też dla nas zamknięty. Krzyczymy "ZOMO do domu, na was pracujemy!". Skracamy w Długą. Z okien machają do nas ludzie. Coraz więcej transparentów. Powstają one np. tak: chłopiec wyciąga białoczerwoną flagę z bramy wianego domu i pożyczoną od dziewczyny szminką wypisuje na białym tle "Solidarność". W przedzie widać też imponujący transparent: "Uniwersytet z robotnikami". Jest chyba dużo studentów, bo raz po raz rozlegają się okrzyki: "NZS" i "Samsonowicz".

Docieramy do Rynku Nowego Miasta. Skandujemy: "Junta precz" i z coraz większym przekonaniem: "Zwycięzimy, zwycięzimy".

Mostową schodzimy w dół. Dopiero teraz widać że jest nas tysiące: czoło pochodu jest już przy Wiastrze, a końca wciąż nie widać. Oglądamy się za siebie. Wszyscy pomyśleli chyba o tym samym, bo zaczynamy skandować "10 milionów, 10 milionów". Nagle rozlegają się gwizdy—Wisłostadą sukni milicyjne pełne ZOMO i działka wodne. Krzyczymy: "Bez prowokacji". Mijają nas jednym szybko.

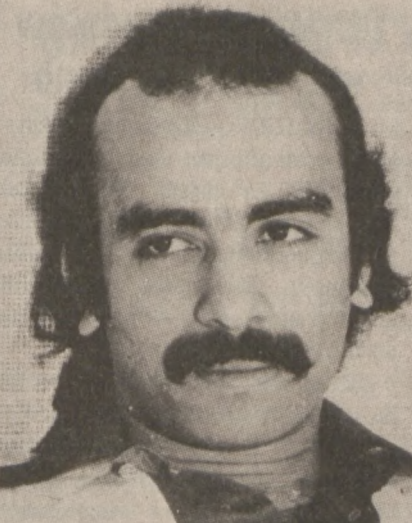
Zajmujemy cały bulwar, a ci, którzy się nie mieszczą, stoją na skarpie. Na dach budki wdrapują się paru młodych ludzi, jeden z nich w koszulce z nadrukiem "Solidarność". Poponują by minutą ciszy uczcić pamięć robotników poległych w okresie stanu wojennego. Tłum zamiera w milczeniu—podnosi się las rąk ze znakiem Zwycięstwa. A potem śpiewamy hymn, "Rotę" i "Boże, coś Polskę". Stojący na budce chłopcy informują, że radio "Solidarność" nie zostało aresztowane. Tłum bije brawo i wznosi radosne okrzyki. Na koniec komunikat: "Spotykamy się 3 maja o 16-tej przed Katedrą". Rozlegają się pojedyncze głosy, a za chwilę skandować "Wejdźcie w tłum, wejdźcie w tłum". Nasi spontaniczni przywódcy opuszczają dach i znikają w pochodzie.

Powoli rozchodzimy się zmęczeni, ale szczęśliwi—święto! Jesteśmy umówieni na 3-ego. Chodźcie z nami!

(Tygodnik Mazowsze nr. 12, 5.05.1982 r.)

Szejk w Areszcie

Hollywood, Fla. (UPI) — Szejk Mohammed Al-Fassi, członek rodziny królewskiej w Arabii Saudyjskiej, został aresztowany za próbę oszukania na rachunku właściciela hotelu. Poszło o zupełny "drobiazg", bowiem rachunek za dwa miesiące w hotelu na Florydzie wyniósł jedynie \$1,475,516 (słownie jeden milion czterysta siedemdziesiąt jeden tysięcy sześćset sześćdziesiąt dolarów).



Aresztu szejka dokonali policjanci, którzy poprzednio "dorabiali" sobie u niego jako ochrona osobista. Z hotelu szejk Al-Fassi musiał udać się wraz z całą 40 osobową świtą do aresztu, skąd zresztą po kilku godzinach został zwolniony za kaucją.

Jak się później okazało sprawa poszła o to, iż właściciel hotelu w żadnym wypadku nie godził się na przyjęcie osobistych czeków szejka, które zostały rzekomo zwrócone jako nie mające pokrycia.

Adwokat 27-letniego szejka zapytany skąd jego klient weźmie taką ilość gotówki odpowiedział, że szejk będzie musiał odpowiedzieć za swoją skarbonkę.

Niemniej jednak fakty zdają się wskazywać, że w studni z której szejk popompał ropę pokazało się dno. Okazuje się, że studnie bez dna też wysychają.

By 10 vs. Orioles; Shutout of Angels

Rostenkowski Win Pair In Metropolitan Baseball League

STANDINGS

AMERICAN DIVISION		Won	Lost	Tie
Hiawatha Cubs	8	1	1
Hawthorn Pk. Rostenkowski	7	2	0
Hiawatha Cards	5	2	0
Edison Park White Sox	2	5	1
Shabbona Pirates	2	5	0
Oriole Park Pirates	1	5	1
Edison Park Cards	1	8	1

NATIONAL DIVISION		Won	Lost	Tie
Hiawatha Pirates	7	1	0
Harwood Heights	6	2	0
Shabbona Mets	4	3	0
Oriole Park Orioles	2	3	1
Hiawatha Indians	5	5	0
Shabbona Expos	2	5	0
Edison Park Angels	3	6	0

In defeating the Oriole Park Orioles, 13-3 and the Edison Park Angels 5-0 last week in Babe Ruth Baseball, the Dan Rostenkowski Youth Council won a pair of big games.

The YC's, of the Northwest Metropolitan League, thus moved into second place of the American Division.

After completion of a 14-game schedule, the top three teams earn playoff spots.

Against the Orioles, Rusty led 2-0 at the end of one on a Jim Weichbrodt triple and a Jim Gutt home run. They tallied another in the third when Weichbrodt singled, Jimmy Passas walked and Gutt had an RBI single.

OP's Orioles tied the bases in the top of the fifth on a bases-loaded double by Pat Doherty.

10 Rostenkowski Runs in One Frame The Rusty's paraded 14 men to the plate in the bottom of the fifth, all but four tallying on a 6-hit, 5-walk outburst. Gutt's towering left-center dour-bagger highlighted the frame as did Weichbrodt's bases-clearing triple, all of which ended the game's scoring.

Gutt's two homers in a four-for-four day added up to five RBIs; Weichbrodt was right behind: three hits in four AB's, two triples and three runs batted in.

As for pitching, Bobby Nowosad went the first three (3H); John Sprengle (1-0) pitched the fourth, fifth and sixth; Lefty Jim Gray zipped through the last two frames. (League rules allow a maximum of four innings per hurler per game.)

Two-Ways Pretty!

Printed Pattern



Covered or cool? The choice is yours with this quick-easy outfit. Few pattern parts for the dress, drifto for the jacket. Choose thrifty cotton-Dacron blends. Printed Pattern 4789: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) dress 2 1/4 yards 45-inch; jacket 1 1/2 yards. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER. We streamlined the sewing to save you time so you can save money! Send now for NEW 1981 SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. 100 styles, free pattern coupon. (\$2 Value). Catalog, \$1. ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 129-Quick/Easy Transfers Books and Catalog—add 25¢ each for postage and handling.

Nowosad (3-0) and Gray (3-1) also tallied three innings in the Angel contest. And the stubborn Edinson Parkers, coached by Ben Cribbman and Al Refka, gave the Rusty's all they could handle before losing.

A booming double by Jeff Sprengle in the fourth with the bags loaded was followed by John Sprengle's second hit of the game to drive in the final run in the 5-0 shutout of EPA.

Gray and Nowosad each allowed but one hit; the former struck out six and walked one while the latter issued no bases on balls and fanned four. Passas finished up by striking out the side for the winners.

Offensive stars of the team's seventh win in nine games for manager Gene Mozdierz and coaches Jim Cole and Kenn Kott were the Sprengles: John with two hits and an RBI, Jeff with a double and three RBIs.

Solid catching of Brian Perry and John Stock; good inner defense from Chuck Tyrcha and Clarence Penge, and Ernie Tomasik's outfield defense, paved the way for the YC's 10th victory in 13 games overall.

Box score:

Rostenkowski (13)

	AB	R	H	BI
Weichbrodt, 3B	4	3	3
Gray, 1B	2	2	1
Passas, SS	2	2	1
Gutt, LF	4	2	4
Jeff Sprengle, CF	3	1	1
John Sprengle, P, 2B	3	1	0
Tomasik RF	1	0	0
Perry, C	1	0	0
Nowosad, P	1	0	0
Penge, RF	2	0	0
Tyrcha, 2B	1	1	0
Stock, C	0	1	0

Oriole Park (3)

	AB	R	H	BI
Amerio, SS	4	0	0
Jmellhorn, CF	3	1	0
Snellhorn, CF	3	1	0
Stechman, C	2	1	0
Doherty, 3B	3	0	3
Craig, 1B	3	0	0
Schreier, 2B	3	0	0
Prete, RF	2	0	0
Hartig, LF	3	0	1

Rostenkowski (5)

	AB	R	H	BI
Tyrcha, 2B	3	0	0
Gray, P, RF	4	1	1
Passas, P, SS	3	1	0
Stock, 1B	1	2	0
Jeff Sprengle, CF	3	1	1
Penge, LF	3	0	1
John Sprengle, 3B	3	0	2
Tomasik, RF	2	0	0
Nowosad, P	1	0	1
Perry, C	2	0	0

Edison (0)

	AB	R	H	BI
Cappelo, CF	2	0	0
Rolen, SS	2	0	0
Tinetti, P	3	0	0
Refka, C	3	0	1
Wright, 3B	3	0	0
Timm, 1B	2	0	0
Sowa, RF	1	0	0
Diskin, LF	3	0	0
Paul, 2B	1	0	0
Crimmins, 2B	1	0	0
Albonese, SS	1	0	1

W Obronie

Strategicznej Pozycji

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

wie zarzuty, które mogłyby zdyskredytować polskiego kongresmana. Dziś tenże Rosenthal nie chce nawet pamiętać, co wtedy napisał. Chwali Zablockiego za bezstronność i "fair play" wobec ludzi, którzy nie podzielają jego poglądów.

Za czasów Cartera powstała niepotwarzalna sytuacja, kiedy trzy kluczowe stanowiska decydujące o polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych obsadzone były przez Polaków: Sekretarzem Stanu był Edmund Muskie, przewodniczącym Rady Bezpieczeństwa Zbigniew Brzezinski, a przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów Klemens Zablocki. Z tych trzech pozostali nam w Waszyngtonie tylko Zablocki.

Widzimy dziś niestety w Kongresie wielu przedstawicieli, którzy kierują się raczej względami wyborczymi niż interesami Ameryki, Zablocki do nich nie należy. Nie jest oportunistą. Głosuje tak, jak mu dyktuje sumienie amerykańskiego patrioty nie obliczając ile głosów za to straci. Ta postawa zyskuje mu nie tylko szacunek, ale także wrogów. Grupy nacisku, które nie znalazły u niego posłuchu, odgrają się, że policzają się z polskim kongresmanem w listopadzie w czasie wyborów. A wiedzą jak to zrobić i mają do dyspozycji potężne środki.

Polscy wyborcy w okręgu Zablockiego nie mogą pozwolić na to, aby te wysiłki uwiecznione zostały sukcesem. Powinny powstać wspólny front wszystkich grup etnicznych pochodzenia wschodnio-europejskiego, który zapewni, że jeden z najwybitniejszych przedstawicieli Polonii pozostanie na swoim kluczowym stanowisku.

"Siedem Kotów" w Telewizji

"Kierownictwo produkcji filmu 'Siedem Kotów' poszukuje do głównej roli w serialu telewizyjnym oswojonych, łatwych do wytresowania KOTÓW. Właściciele zwierząt serdecznie zapraszamy..." Takie ogłoszenie ukazało się w Katowicach.

Nieczczeni warszawski organ wicepremiera Rakowskiego "Polityka" opatrzył to ogłoszenie komentarzem: "Przy pomocy kotów chcą zlać aktorów i pracowników telewizji. Czy szanujący się kot polski na to pójdzie? Chyba że Pers".

Blisko 195 tys. osób wniosło do PKO opłaty za samochody, które mają być dostarczone w 1982 r., tymczasem cała produkcja na rynek wyniesie 118 tys. — prawie 80 tys. ludzi zostanie wystawionych do wiatru — pisze "Gazeta Robotnicza".

Doroczne wyścigi małych samochodzików (kartingi) w Lublinie nie odbędą się, ponieważ nowa cena wyposażenia fonometru (urządzenie do pomiaru hałasu) wynosi 400 zł za minutę! Ośrodek Badań i Kontroli Srodowiska, który dorocznie wypożyczał przyrządy i pracownikami na kilka godzin za 4-5 tys. zł, ustalił taką cenę umowną (z kim ta umowa?), że pomiar hałasu kosztowałby 80 tys. zł. podczas gdy organizacja całych wyścigów kosztuje do 20 tys. zł.

Krakowski Pałac Słubów może obsługiwać 150-180 par miesięcznie, ponieważ w urzędzie stanu cywilnego obcięto etaty. Tymczasem urząd przynosi rocznie 2,5 mln zł dochodu, re-

Władze Poszukują b. Strażnika Obozów Zagłady

Cleveland (UPI) — Władze federalne wszczęły dziś poszukiwania za Johnem Demjanjukiem, który nie stał się na wyznaczone przesłuchanie w sprawie deportacji. Demjanjuk oskarżony jest o sprawowanie w czasie wojny funkcji strażnika w niemieckim obozie zagłady.

Adwokat oskarżonego, John Marin, poinformował władze imigracyjne, że klient jego znajduje się na wakacjach i "nie jest z nim w kontakcie".

Agenci Urzędu Imigracyjnego, którzy udali się do mieszczącego się na przedmieściu Cleveland Seven Hills domu Demjanjuka, nie zastali nikogo w domu. Sąsiedzi oświadczyli, że nie widzieli całej rodziny od piątku.

Liczący lat 62 Demjanjuk jest imigrantem pochodzenia ukraińskiego. Został on uznany winnym złożeń wobec władz imigracyjnych fałszywych zeznań i zatajenia swej przeszłości z okresu wojny. Władze pozwały go obywatelstwa U.S. Demjanjuk złożył apelację, która została w dniu 6 czerwca odrzucona przez federalny Okręgowy Sąd Apelacyjny.

Trwająca pięć tygodni rozprawa zakończyła się w marcu 1981 r. Byli więźniowie obozu zagłady w Treblince, rozpoznali Demjanjuka jako zachowującego się w sposób brutalny strażnika, znanego jako "Iwana Groźnego". Świadkowie zeznali, że brał on udział w morderstwach tysięcy Żydów.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasza, śp.

Józef W. Swider

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzonej św. Sakramentami, dnia 11-go lipca 1982 roku, o godzinie 4:50 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i w środę od godziny 2-jej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-59 W. Division ul. narożnik Kildare, do kościoła Our Lady of the Angels, Msza św. o godzinie 10-jej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Stanisława (z domu Zadlo), żona; Richard (Patricia), syn i synowa; Rose Mary (Andrzej) Gąsior i Ann, córki i zięć oraz 10 wnucząt; Vera Gron, Jeannie (Pete) Johnson, Chester (Veronica) Swider, siostry, brat, szwagier i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: L.A. Kolssak i Syn, Telefon AL 2-3600.

mont pałacu kosztował 8 mln, same ramy do obrazów — 50 tys. zł. Urząd marzy o zatrudnieniu kogoś na zasadzie umowy-zlecenia, ale na przyszłość stoją limity. . . zdrowego rozsądku. A wszystko to dzieje się w mieście "Wesela".

W gazetach coraz więcej ogłoszeń o zagubieniu wkładki do dokumentu osobistego, która upoważnia do otrzymania kartek. Na podstawie dowodu wpłaty za ogłoszenie można starać się o duplikat zagubionej wkładki. Dlaczego nikt nie wierz na gębę albo na oświadczenie pisemne, a na ogłoszenie uwierzą — to jest jasne. Biurokrata musi mieć papier. Dawnie rubryki ogłoszeń służyły do reklam towarów i usług, obecnie zamieniają się w rejestr roztargnionych, okradzionych i zropaczonych, dla których pozostanie jeszcze miejsce w dziale nekrologów.

Prasa RFN Krytykuje

Mannheim (UPI) — Prasa zachodniemiecka skrytykowała amerykańskie organy bezpieczeństwa w armii amerykańskiej, stacjonowanej w RFN, za dopuszczenie do tego, że szeregowiec, 20-letni Charles Keeper mógł wyjechać z bazy czołgiem M-60 i odbyć dziką jazdę przez miasto, zanim przełamał barierę mostu i runął do rzeki Neckar.

Keeper, który służył w 3 brygadzie 8 dywizji piechoty amerykańskiej, zginął w tym upadku, ale przedtem dokonał w mieście zniszczeń oszacowanych na \$400,000. Zranił też po drodze cztery osoby, co policja uważa za "cud", ponieważ liczba ofiar tej dzikiej jazdy mogła być znacznie wyższa.

Rzecznik armii amerykańskiej powiedział, że motywy tej szaleńczej wyprawy nie są znane, prasa zachodniemiecka dopatruje się motywów osobistych.

Jest to już drugi incydent tego rodzaju w Mannheim. Pierwszy wydarzył się w 1978 roku, kiedy to dziki kierowca czołgu zniszczył 12 samochodów zanim zandarmeria wojskowa zdołała go zatrzymać.

Firma Japońska Zaprzecza

Tokio (UPI) — Jedna z czołowych japońskich firm farmaceutycznych zaprzeczyła doniesieniom jakoby starała się nabyć w sposób nielegalny wyniki badań przeprowadzonych przez przedsiębiorstwo amerykańskie — nad środkiem zwalczającym raka, Interferon. Akcje firmy spadły jednakże na giełdzie wymiany w Tokio.

"Nie jest to prawda", oświadczył rzecznik firmy Zielony Krzyż (Midori Juuji), komentując doniesienia pisma Detroit News, stwierdzające, że Zielony Krzyż oraz druga, nie zidentyfikowana firma, są obiektem śledztwa rządowego.

Pismo detroickie doniosło, że przemysłowcy japońscy oferowali pracownikom kilku firm amerykańskich "5-cyfrowe sumy" — za informacje dotyczące produkowanego w Stanach Zjednoczonych środka Interferon.

Rodziców Nie Stać Na Utrzymanie Dzieci

Dallas (UPI) — Coraz więcej borykających się z kłopotami finansowymi rodziców, zwraca się do instytucji opieki nad dzieckiem o przyjęcie ich dzieci aż do czasu, kiedy ich sytuacja ulegnie poprawie.

W ciągu ostatnich 10 miesięcy, liczba chętnych do oddania dzieci na czasową opiekę wzrosła o 50%.

Głównie, o tego rodzaju pomoc zabiegają niezamężne kobiety, które ostatnio straciły pracę. Większość nie godzi się na oddanie dzieci na stałe, sądząc, że wraz z znalezieniem nowego zajęcia zarobkowego będzie w stanie samodzielnie utrzymać swe dzieci.

Zmarł General Stanisław W. Mayer

General Brygady Stanisław W. Mayer zmarł nagle w Londynie w dniu 12 czerwca b.r. General Mayer był żołnierzem I Brygady Legionów Marszałka J. Piłsudskiego. Przed wojną był wykładowcą w Wyższej Szkole Wojennej. W Londynie był Komendantem B.K.M. POGONI Oficerskiej Szkoły Wojska. Pogrzeb odbył się w dniu 23 czerwca.

Cześć Jego świetlanej pamięci.
Wilhelm S. Zaleski ppk.
Komdt. Pogodni Chicago



WATYKAN. — Prymas Polski arcybiskup Józef Glemp rozmawia z polskimi turystami na Placu św. Piotra przed audiencją generalną u Papieża, 8 lipca. Prymas przybył do Watykanu, aby prowadzić narady w związku z planowaną wizytą Ojca Świętego w Polsce. (UPI)

Groźba Inwazji Iranu Na Irak

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

obserwacyjnych zostało zniszczonych.

Rząd iracki wystąpił z serią ofert rozejmowych, ale Iran stwierdził, że nie wstrzyma działań bojowych aż do chwili, gdy Irak zaakceptuje listę irańskich żądań, wśród których jest żądanie wypłaty odszkodowania w wysokości 150 miliardów dolarów na pokrycie strat wywołanych wojną.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa wzywa strony wojujące do wycofania wojsk w granice państwowe i podjęcie rokowań pod auspicjami Narodów Zjednoczonych, które umożliwią osiągnięcie trwałego porozumienia.

Iracki minister spraw zagranicznych z uznaniem przyjął tę uchwałę, ale przedstawił Iranu był nieobecny w czasie głosowania, które przyniosło wynik 15:0.

W czasie spotkania z dziennikarzami irański ambasador Rajaie Khorassani nie pozostawił cienia wątpliwości, że Iran nie chce mieć nic wspólnego z uchwałą Rady Bezpieczeństwa. Ambasador przypomniał, że w czasie 22 miesięcy "irackiej agresji" Rada Bezpieczeństwa milczała, wobec czego nie powinna zabierać głosu teraz "gdy nasze jest na wierzchu". Dyplomata dał do zrozumienia, że wojska irańskie mogą wkroczyć na terytorium Iraku, aby osiągnąć "cele" korzystne dla Teheranu.

Inaczej zareagował iracki minister spraw zagranicznych Saadoun Hammadi, który podziękował członkom Rady Bezpieczeństwa za ich uchwałę, która "stanowi ważny krok na drodze do pokoju".

"Szczerze żyjemy nadzieje, że Irańczycy odpowiedzą rychło i pozytywnie na ten głos rozsądku i zakończą swoją politykę przedłużenia wojny" — powiedział szef irackiej dyplomacji.

Należy przypomnieć, że konflikt iracko-irański rozpoczął się w wrześniu 1980 r., kiedy to w wyniku spo-

Drugi Tydzień Strajku Maszynistów w Wielkiej Brytanii

Londyn (UPI) — Komunikacja kolejowa w Anglii jest nadal znacznie utrudniona. Drugi już tydzień z kolei trwa strajk maszynistów kolejowych, zakłócając komunikację dla 1.4 mil. pasażerów. Maszyniści zignorowali apel dyrekcji kolei i nie zgodzili się powrócić do pracy.

Zarząd kolei brytyjskich wyznaczył na wtorek posiedzenie, celem podjęcia decyzji. W wypadku przedłużającego się strajku, dyrekcja kolei będzie zmuszona bądź to do kompletnego zawieszenia obsługi kolejowej w całym kraju, bądź też do zwolnienia dalszych 200,000 pracowników.

Prowadzone pomiędzy stronami rozmowy załamały się całkowicie. Maszyniści sprzeciwiają się zniesieniu 8-godzinnego dnia pracy i zastąpienia go bardziej płynnym rozkładem.

Premier Margaret Thatcher oświadczyła, że posunięcie to jest potrzebne celem wprowadzenia koniecznych oszczędności. W chwili obecnej, pomimo wypłacanej przez rząd rocznej subwencji w wys. 1.5 bil. dolarów, deficyt kolei brytyjskich wynosi \$300,000 rocznie.

Rzecznik kolei oświadczył, że jedynie 10 proc. pociągów kursuje jeszcze. W normalnym układzie, na terenie Wielkiej Brytanii kursuje codziennie około 15,000 pociągów. Do tej pory około 600 maszynistów przerwało strajk i powróciło do pracy.

Pamięć Po Gen. Andersie w Szufladzie POSK

Na jednym z walnych zebrań członków POSK-u, p. Irena Andersowa, wdowa po Generale, opowiedziała zebrań następującą anegdotkę. "Pan Kowalski idąc brzegiem rzeki zauważył tonącego chłopca; nie namyślając się wiele, skoczył do wody i wyratował chłopca. Nazajutrz, przyszedł do Kowalskiego ojciec wyratowanego chłopca i pyta: Czy tu mieszka pan Kowalski? Tak, odpowiada pan Kowalski — a bo co? A gdzie jest czapeczka mego synka?!"

Anegdotę p. Andersowa opowiedziała jako analogię do pamiętki po swym mężu, którą złożyła jako dar na pomoc POSK-u. Gdy wręczała pamiętkowy zegarek, ktoś z zarządu zapytał: "No, dobrze — a gdzie jest kluczyczek do nakręcania?"

Złożony przez p. Andersową zegarek na POSK jest niezwykle historyczną pamiętką dużej wartości. Zegarek otrzymał od ostatniego władcy wyróconego prawego tronu — szacha perskiego, gdy gen. Anders był goszczony przez szacha w Teheranie. Zegarek był własnością dynastii Pahlewi, której ostatni władca otrzymał od swego ojca.

Dowiadujemy się, że tą ceną pamiętki, która przeleżała kilka lat w szufladzie biura POSK-u interesuje się osoba która chciałaby pamiętkę nabyć. Najbliższym miejscem na tego rodzaju zabytek jest Instytut Polski i Muzeum in. gen. Sikorskiego, który zgromadził w swych murach historię Polskich Sił Zbrojnych w II wojnie światowej, w której gen. Anders dowodził 2 Korpusem odegrał wielką rolę. Nie przypuszczam jednak aby Instytut był w stanie nabyć pamiętkę. Jeżeli ten cenny zabytek przejdzie w obce ręce, mogą powrócić się okoliczności, w których następne pokolenie będzie się starało zabytek odkupić, podobnie jak niedawno ten instytut nabył pamiętkową szablę i sztandar.

Gen. Anders miał wizję przyszłości.

Zeznania Dezertera

Baza March, Calif. (UPI) — W bazie sił lotniczych March w Kalifornii odbył się proces Richarda Dienst, którego przypadkowo zidentyfikowano jako dezertera, który porzucił swą jednostkę w Wietnamie 14 lat temu.

W czasie pierwszych przesłuchań Dienst oświadczył, że nie mógł dłużej znieść swego zajęcia, polegającego na ładowaniu na samoloty paczek ze zwłokami amerykańskich żołnierzy, zwłaszcza, że często rozpadały się, a z ich wnętrza wypadały części gnijących ciał. Mimo, że kilkakrotnie rozchorował się od odoru zwłok, odmówiono mu przeniesienia do innych zajęć. W tym okresie szczególnie ciężko znosił swą pracę, znajdując się w depresji, wywołanej sprawą rozwodową wniesioną do sądu przez jego pierwszą żonę.

Nie zabiegając o zezwolenie, opuścił swój oddział podejmując pracę w restauracji w Sajgonie, której właścicielem była ambasada USA.

Po jakimś czasie był przekonany, że jego sprawa została administracyjnie wyjaśniona, ponieważ w ambasadzie dokładnie sprawdzono jego przeszłość, zrobiono fotografie i zdjęto odciski palców. Nie obawiał się powrotu do Stanów sądząc, że nic mu nie grozi.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili i z powodu nawalu ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji.

Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątek) — muszą być dostarczone w środę do 11-jej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-jej po południu — Na następny dzień ORAZ SA PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).

Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-jej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-jej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-jej do 3-jej na dzień następny.

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA

6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL. 60646
Telefon 286-0141

● KUPUJCIE W SKŁADACH ●
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta — według trasy kierowcy Nr. 1 —

1754 W. 17th Street
1639 W. 18th Street
2001 W. 18th Street
2158 W. 21st Street
22nd & Leavitt
2701 W. 23rd Street
3152 S. Morgan Street
1138 W. 32nd RD.
2899 Archer Ave.
2833 S. Archer Ave.
3663 S. Paulina Street
3730 S. Paulina Street
1775 W. 38th Street
2300 S. Sacramento
26th & Homan Ave.
26th & Pulaski, S.W.
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
5050 S. Archer Ave.
5078 S. Archer Ave.
5089 S. Archer Ave.
4334 W. 51st Street
4145 W. 47th Street
4115 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
3904 W. 47th Street
4884 Archer Ave.
Archer & Kedzie
4600 S. Richmond Street
4501 S. Sacramento
2933 W. 43rd Street
4300 S. Mozart Street
Archer & Sacramento
4129 S. Archer Ave.
4249 S. Archer Ave.
4647 S. Archer Ave.
4600 S. Fairfield Ave.
4630 S. Rockwell Street
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
51st & Damen Ave.
1957 W. 51st Street
1738 W. 51st Street
5100 S. Paulina Street
N.W. 51st & Ashland
1340 W. 51st Street
4855 S. Ashland Ave.
4729 S. Ashland Ave.
4627 S. Hermitage
1658 W. 47th Street
1758 W. 47th Street
4800 S. Wood Street
4858 S. Wolcott
2744 W. 55th Street
2811 W. 55th Street
5460 S. Kedzie Ave.
4302 W. 55th St.
5620 S. Pulaski
5754 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
6050 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. S. 59th Street
6229 W. 63rd St.
5725 Archer Ave.
5144 S. Long Ave.
6150 W. Archer Ave.
6400 W. 63rd Street
6456 Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
6743 S. Archer Ave.
7147 Archer Ave.
6424 S. Pulaski

Jeśli mieszkasz na południowej stronie w pobliżu niżej podanych agencji i pragniesz by chłopak przynosił Ci Dziennik do domu, wstąp osobiście lub zadzwoń na jeden z podanych numerów.

A & K NEWS Agency
3058 W. 47th St.
Tel. LA 3-3035

BRIGHTON PARK NEWS
2831 W. 38th St.
Tel. LA 3-7698

GAGE PAK NEWS
2504 W. 51st St. RE 7-9559

ELSDON NEWS AGENCY
5704 S. Kedzie Ave. 436-2038

WEST LAWN NEWS AGENCY
6312 S. Pulaski Rd. 582-2771

BOULEVARD NEWS
1838 W. 47th St. LA 3-7745

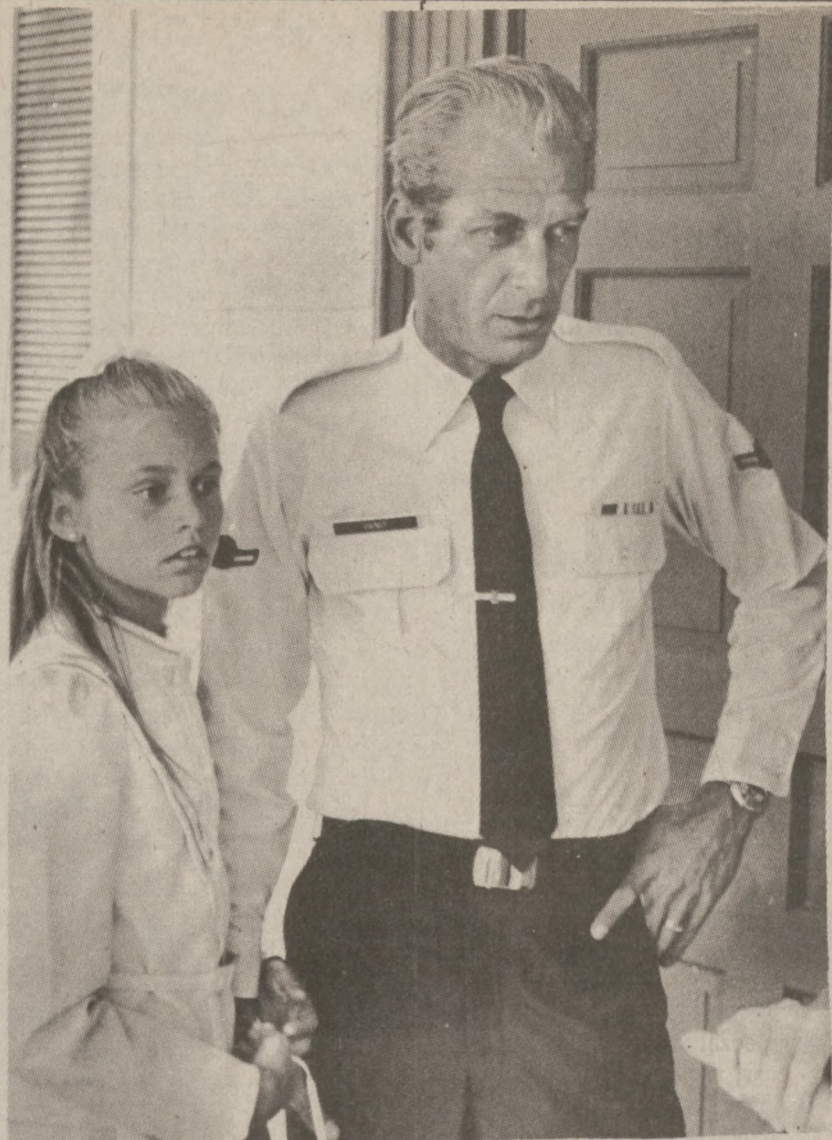
(Prosimy wyciąć i zachować)

W CICERO I BERWYN

Dziennik Związkowy jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

4947 W. 14th Street
3018 S. Laramie
3028 S. Laramie Ave.
4901 S. 30th Street
5029 W. 29th Cicero
Central ave. & Cermak
Austin & Cermak
6312 W. Cermak Rd.
22nd & Oak Park Ave.

(Prosimy wyciąć i zachować)
Popieracie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".



MARCH AIR FORCE BASE, KALIFORNIA. — Katrine Dienst lat 11 towarzyszy ojcu, Richardowi Dienst lat 37, który odpowiada przed sądem wojennym oskarżony o dezercję 14 lat temu. Zdezercerował w Wietnamie. (UPI)

**Stan Sprzedaje Informacje
Odnosnie Swoich Mieszkańców
Dla Prywatnych Kompanii**

Stan Illinois zarobił w roku 1981 więcej niż \$5.6 mil. za sprzedaż informacji dotyczących prawa jazdy cy rejestracji samochodów dla prywatnych kompanii, włączając w nie i takie, które przysyłały nam przysłowiowe "junk mail".

Biuro sekretarza stanowego uważnie obserwuje te kompanie prywatne, które kupują dane informacje, i starają się ustrzec przed takimi, które np. zajmują się rozsyłaniem pornograficznych informacji. Informacje o nas dotyczą między innymi naszego imienia i nazwiska, wieku, miejsca zamieszkania, jaki posiadamy samochód, gdzie został kupiony itp.

Stan Illinois sprzedaje informacje odnośnie swoich mieszkańców już od 20 lat, powiedział przedstawiciel biura sekretarza stanowego, Jim Edgara.

Suma jaką uzyskano ze sprzedaży tych informacji w roku ubiegłym stanowiła 3.5% rocznego budżetu biura sekretarza stanowego.

Nie wszystkie stany sprzedają informacje o swoich mieszkańcach, np. sąsiedni nam stan Indiana oraz 13 innych stanów nie przekazują żadnych informacji odnośnie prawa jazdy czy nr. rejestracyjnego samochodu.

Stan Nowy York np. sprzedaje takie informacje na zasadzie aukcji, kto więcej da.

W stanie Illinois np. lista podstawowa nr. rejestracyjnych aut jest sprzedawana za \$400 plus \$20 za każde 1,000 nazwisk. Informacje odnośnie prawa jazdy sprzedawane są po \$2.

Informacje dotyczące 6.5 miliona zarejestrowanych samochodów i 7.5 miliona praw jazdy w Ill. przekazwane są za darmo dla rządowych agencji.

Jedna z firm, która zajmuje się sprzedażą informacji dla celów ogło-

szeniowych jest firma R. L. Polk and Co., z siedzibą w Detroit. Posiada ona na terenie kraju 35 biur, z których jedno znajduje się na terenie Des Plaines.

Rocznie firma ta sprzedaje informacje za \$130 mil. Jest to największa firma krajowa, która kupuje informacje odnośnie rejestracji samochodów i prawa jazdy od każdego prawie stanu, który ich udziela.

Donnelley Marketing jest firmą, którą sprzedaje specyficzne kategorie informacji. Np., kto mieszka w promieniu kilku bloków od restauracji pizza, kto jest posiadaczem samochodu Rolls-Royce, roczników 1978-81 w Nowym Yorku, albo kto mieszka w danym kompleksie budynków przez ostatnie 10 lat.

Cena informacji jaką sprzedaje Donnelley jest różna, a waha się w granicach od \$12 do \$40 za 1,000 nazwisk, biorąc jeszcze pod uwagę, kto kupuje dane wiadomości.

Skazany Na 50 Lat Więzienia

35-letni Charles Sultan z Chicago, został skazany na 50 lat więzienia za zabójstwo. W normalnym przypadku Sultan mógłby być skazany tylko na 10 lat więzienia, ale sędzia stwierdził, że dokonał on zabójstwa z wyjątkowym okrucieństwem.

W styczniu 1981 roku zastrzelił on 31-letniego Herolda Devanay z Indiana. Devanay był sprzedawcą realnościowym w Merrillville. Sultan działał wspólnie z 21-letnią Vicki Spears pozostającą prostytutką. Devanay został obrabowany z \$900 i biuterii, a następnie w czasie jazdy samochodem po Lake Shore Dr. z Sultanem i Spears, Sultan zastrzelił go, po czym ciało włożył do bagażnika, a następnie wyrzucił na śmietniku w południowo-zachodniej części powiatu Cook.

Po morderstwie Sultan udał się do więzienia powiatowego ze Spears, gdzie zapłacił \$350 kaucji za uwolnienie swojej przyjaciółki. Devanay został więc zamordowany w celu uzyskania pieniędzy na zapłacenie kaucji.

Policja natrafiła na ślad Sultana, po tym kiedy przypadkowi przechodnie zauważyli wyciekającą krew z bagażnika samochodu, w którym zamordowany został Devanay. W czasie przeglądu samochodu znaleziono dokument na nazwisko Sultana. Spears została skazana na 4 lata w więzieniu, ponieważ zgodziła się występować w charakterze świadka w czasie rozprawy.

★ Pomoc Domowa

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z zamieszkaniem lub bez posiada:
POLONIA
EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. Milwaukee 792-1343

FULL time live-in baby sitter and housekeeping 5 days a week. Salary negotiable. Oak Brook area. 986-1221 evenings.

KOBIETA
Do opieki nad kobietą w wózku inwalidzkim, oraz gotowanie dla dwójki osób. Dzwonić:
775-2609

POTRZEBNA kobieta do dziecka z zamieszkaniem lub bez. 229-1265.

★ Praca żeńska

Potrzebna Doświadczona SPRZEDAWCZYNI
Do sklepu jubilerskiego, na pełen czas. Miła prezencja oraz język angielski wymagany.
670-2698

FULL TIME
Cleaning Lady wanted to clean apartments and halls in Des Plaines. Must speak English and have car.
297-4522

DO PRASOWANIA (KOBIECI)

Doświadczona w damskiej modzie. Pełny etat, stała praca, bardzo wysokie wynagrodzenie. Zgłaszać się osobiście po 12:30 po poł.
JEROLDS 4353 N. Harlem

PRACA DLA KOBIEC
Prace dla kobiet na domki z zamieszkaniem. Dobre wynagrodzenie. Dzwonić od 9 rano do 8 wieczorem.
LUKE'S EMPLOYMENT AG.
4763 N. Keystone 777-4560

POTRZEBNY stolarz do pracy u kontraktora. Dzwonić wieczorem. 583-5507.

POTRZEBNY cieśla oraz fachowcy do sidingu tylko do doświadczeniem. 286-1424 wieczorem do 10 p.m.

★ Praca

COOK'S HELPER
Male or female. Full time. West suburban restaurant. Own transportation. Some English Needed
323-0953

WORK 31 HOURS A WEEK

Must speak Polish and English, general maintenance, cleaning and some customer contact. Hours: 8:00 a.m. — 8:15 p.m. Wednesdays, 9:00 a.m. — 2:00 p.m. Monday, Tuesday, Thursday and Friday.
Call Mr. Ski 489-2300

MATURE PRACOWNIK DO WYROBÓW Z ŻELAZA

2 lata doświadczenia w robieniu ogrodzeń z żelaza, poręczy żelaznych i schodów. Wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia i od ilości jednostek. Minimalna znajomość angielskiego pomocna. Aplikacje można wypełniać od: 9 rano do 1 po południu.
Pod numerem 4835 S. Western Blvd.

★ Praca Męska

MECHANIK SAMOCHODOWY
Mający ambicje powiększenia swojej kwalifikacji przy naprawach tylko i wyłącznie Mercedesów — może znaleźć w naszym zakładzie to co jest celem jego życia. Import Mercedesów z Europy — naprawy mechaniczne — Blacharskie i Lakiernicze, sprzedaż samochodów i części.

J. FRANK MOTORS (317) 291-4108

MOLD POLISHER
Mold shop looking for polisher to lead our polishing department. Must be experienced and able to bench, diamond polish and chrome plate inserts. \$12.00 + per hour. Excellent benefits. 50 hours.
COURTESY MOLD • Wheeling • 541-7900

MECHANIK samochodowy z doświadczeniem tylko. 965-5075.

OWNER — OPERATORS

Local Steel Movement, must have Illinois V. Plates.
Call Al or John 895-8000

★ Rozmaite

LUTHER NORTH USED BIT THRIFT SHOP
6059 W. ADDISON
½ ceny na ubraniach z białymi metkami. Wyszedł z zaczną sie od wtorku 13 lipca od 10 rano do 2-3 po południu.

★ Interesy

DO WYNAJĘCIA RESTAURACJA-JADALNIA NAD JEZIOREM
Całkowite wyposażenie. Od zaraz. Także do wynajęcia pokoje i cottages nad jeziorem.
GINTARAS RESORT
Union Pier, Michigan • 616-469-3298

BEAUTY SHOP FOR SALE
Vicinity 59th and Pulaski. Like new equipment. Nice shop with growing business, 3 operators will stay. Owner retiring, moving out of town. \$11,000 or best offer. Call: 434-3222, Days, ask for Emma, or 284-2652, Evenings.

★ MEBLE

MEBLE do sprzedania. 745-7133

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia. Ze W OKRESIE LETNIM CENY MEBLI "APPLIANCES" zostały niższe
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami. \$220.00
Komplety mebli do sypialni... \$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood".....\$68
Kanapa i fotel\$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)\$140.00
Telewizja kolorowa\$360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinet set"....\$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$260.00
Łodówki lub zamrażacze (freezers)\$260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni.....\$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magneto-fon\$520.00
Łatwe Splaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Srody i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

★ Lodówka

LODÓWKA, stan idealny. Tania — 227-1856

★ Domy w Polsce

KOMFORTOWE mieszkanie w Łodzi, 70m² z garażem, telefonem, sprzedam. Oferty. 646-5449 do południa.

★ Domy

DOWNERS GROVE
2 story w/separate in-law apartment, 5 bedrooms, 2 baths, 2 living rooms, dining room, family room, utility room, new carpeting, furnace, water heater and softener. Attached garage, large lot. \$75,000. Good financing. 963-4836

2 FLAT BRICK
In tip-top condition, 2 bedrooms, plus enclosed heated porch. New heating units. Clean throughout. Estate sale. \$79,900. 4116 W. Addison. Call Relias to inspect:
325-7077

BY OWNER. 6 room, central air. Georgian, mint condition. Jefferson Park. \$81,000. 736-9847.

ZION OKOLICA — NOWE DOMY
3-sypialniowy 3-poziomowy, kuchnia, jadalnia, bawialnia i pokój rodzinny z kominkiem. Garaż na 2 auta plus wiele dodatków. Niski procent \$66,000. Dzwonić w języku angielskim.
746-2277

SPECJALNE FINANSOWANIE
Poniżej ceny rynkowej, finansowanie przez bank. Jasny, słoneczny, 2-sypialniowy, nowoczesny dom. Kuchnia i łazienka nowoczesna, formalna jadalnia. 1 blok do kortu tenisowego i bieżni. \$42,500.
Proszę dzwonić w języku angielskim.
784-1330

47TH I PULASKI

3-sypialniowy bungalow. Ochlładzanie. Kontrola przeciw-zalewowa. Okolica Brunonowo. Dzwonić po 5:
376-5258

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5606

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Damo Kosztorysy — Polska Firma Ubezpieczenia i Pod Bondem 100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

BUDOWA
Garaży, wszelkie roboty wewnątrz i zewnątrz, przecieki do piwnic, elektryka, cementowe roboty, i malowania. Darmo kosztorysy, zniżka dla emerytów 30%. Wykonuje...
BRUNO CONSTRUCTION
523-9231

SIDING FASCIA RYNNY
INSTALUJEMY SZYBKO I DOKŁADNIE
Waza Construction Co.
631-2293 albo 252-6766
Bezpłatne Wyceny

★ Malowanie

MALUJEMY wewnątrz i zewnątrz, oraz tapetujemy. 286-0864.

MALOWANIE
Wewnątrz i Na Zewnątrz
WAZA CONSTRUCTION CO.
631-2293 albo 252-6766
BEZPŁATNE WYCENY

★ Zguby

ZGUBIONO Polski paszport konsularny na nazwisko Genowefa Ciupka. Znalazca proszę dzwonić 589-2377.

★ Psy

SPRZEDAM psa "Afgana" 1½ letni samiec. 824-2629

ZAGINAŁ PIES SCHNAUZER
Dnia 1 lipca, w okolicy 50th i Paulina. Samiec, szary i biały. Odpowiada nawołanie "Fritz" Wynagrodzenie. Dzwonić w Języku Angielskim
776-0084

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA
Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. rano — 12i wieczorem od 10.

★ Do Wynajęcia

4 ROOMS, 2 bedrooms, heated \$250 a month. 2035 N. Kilpatrick. 622-2271
POKOJ w basemencie dla mężczyzny, okolica Cicero i Belmont. 286-6585.

GARSONIERA (STUDIO APT.)
2½ pokojowe i apartament 3½ pokojowy z 1 sypialnią. Świeżo odnowione. 4011 N. Kildare
Telefonować w j
Telefonować w języku angielskim.
945-6079

4 POKOJE do wynajęcia, odnowione, ogrzewane, \$230. 283-1529 — 235-5247.

4 POKOJE 2 SYPIALNIE
Nieumeblowane, ogrzewane, świeżo odnowione, blisko Pulaski — Fullerton. Natychmiastowe objęcie. \$250.
Paul Duda 235-3389

4 ROOMS — 1 bedroom with heat, stove and refrigerator. \$245. Laramie — Diversey. Call evenings 6 — 9.
Tel.: 867-7510

5-tka DO WYNAJĘCIA. Depozyt. 745-7133

5 POKOI dorosłym. Pulaski-Milwaukee. 463-4493.

MEŁENSTWU Z DZIEĆMI LUB NA EMERYTURZE
2 sypialnie z kuchnią, wzamian za opiekę nad dziećmi.
5212 W. 31st Street., Cicero

4 ROOMS, first floor. 4508 S. Honore, space heater. \$145 per month + sec. dept. Call 7-9 P.M.: 376-2443.

"NEW TOWN" Najlepsze. 910 W. Dakin St. Luksusowe duże nowoczesne 2½ pokojowe mieszkanie, darmo gaz, blisko centrum zakupów i transportacji. 549-0880.

We need your type.

Donate Blood.

American Red Cross

© The American National Red Cross 1981

Związek to praca!
Związek to poświęcenie i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Dalsze Dochodzenia w Sprawie Wypadku Przy Budowie Autostrady

Patolog Albert T. Willardo z powiatu Lake powiedział, że dochodzenia i przesłuchania dalsze świadków w sprawie wypadku zaważenia się budującej autostrady w East Chicago będą dalej prowadzone. Jak wiadomo, odcinek tej drogi uległ zaważeniu w dniu 15 kwietnia tego roku, powodując śmierć 13 robotników i okaleczenia 17 innych.

Willardo stwierdził, że dochodzenia wykazały iż Department Indiana Highway oraz związki zawodowe wiedziały, że pewne niedociągnięcia istnieją na budowie, jednakże żadne kroki w celu naprawy ich nie zostały podjęte, co w rezultacie doprowadziło do tragicznego w skutkach wypadku. Zdaniem Willardo związki zawodowe miały prawo zawiesić pracę, które groziły niebezpieczeństwem. Stwierdził on, że nadzorujący prace na autostradzie, wysłali raport do swoich zwierzchników, których siedziba znajduje się w Indianapolis z zawiadomieniem o niebezpiecznej sytuacji. Jednakże władze zlekceważyły ten raport. Zdaniem Willardo zarówno władze stanowe jak i federalne były odpowiedzialne za bezpieczeństwo prowadzonych robót. Projekt budowy wartości \$254 mil był finansowany początkowo z funduszy federalnych.

Willardo podaje, że zanim nastąpiła katastrofa niebezpieczeństwem groziły; wiazania pomiędzy sekcjami

platformy budowy, nie były ściśle głównie ramiona podtrzymujące platforme a powinny być połączone, jednakże wiele z nich nie było złączonych, kiedy przeprowadzono dochodzenia po wypadku nie znaleziono wielu sworzni; podpórki podtrzymujące podstawową, platformę, powinny być grubsze wg. pierwotnych planów, jednakże stwierdzono po wypadku, że były one cieńsze.

Na podstawie przeprowadzonych badań, przy użyciu komputerów i obliczeń matematycznych wykazuje się, że wiele więc czynników było w praktyce różnych niż powinny być wg. planów budowy.

National Bureau of Standards przeprowadziło intensywne dochodzenia po wypadku na budowie. Mat Helman, który reprezentuje to biuro powiedział, że do 15 października raport biura zostanie przedstawiony U.S. Occupational Safety and Health Administration. Biuro prowadzące dochodzenia jest kierowane przez Edward Pfrang, który stał również na czele dochodzeń w sprawie wypadku jaki wydarzył się w Hyatt Hotel w Kansas City.

Indiana Highway Department zatrudniło firmę Construction Technology Laboratories ze Skokie do przeprowadzenia dochodzeń.

Miejski Department Zdrowia Wylimiuje Dział Informacji

Zwalniając 11 Pracowników, Oszczędzając \$240,000

Podano do wiadomości, że miejski Department Zdrowia, aby wprowadzić dalsze oszczędności do swej gospodarki funduszami, postanowił zupełnie rozwiązać dział zajmujący się tzw. "public relations" — czyli informacjami przekazywanymi o pracy Departamentu publiczności.

Sprawa oddziału "public relations" nabrała szczególnego znaczenia, gdy kilka miesięcy temu ogłoszono, że wynajmuje się specjalną firmę, która za ponad 98,000 zajmie się opracowaniem lepszej reklamy dla Departamentu Zdrowia. Decyzja ta oburzyła mieszkańców miasta tym bardziej, że w tym samym czasie, postanowiono znacznie zredukować personel lekarski i pielęgniarski zatrudniony w wielu klinikach na terenie miasta, gdzie korzystali z porad i pomocy biedni mieszkańcy. Organizowano demonstracje, między innymi delegacja oburzonych pacjentów udała się do biura kierownika dept. Dr. Muriel z wórczkami orzechów "peanuts", ponieważ dr. Muriel wyraziła się o

wydatkach na reklamę, że są one niczym (peanuts) w porównaniu z budżetem Departamentu.

Po demonstracjach rozwiązano umowę zawartą z firmą, która miała zająć się reklamą, a mayor Byrne obiecała nawet ponowne przyjęcie do pracy personelu poprzednio zwolnionego. Trzeba jednak było wprowadzić poważne oszczędności, bo nie wystarczyło pieniędzy na opłacenie wszystkich wydatków. Dlatego też zmniejszono znacznie personel administracyjny i obecnie zdecydowano się na zupełne rozwiązanie oddziału informacji. Funkcję tę przejmie obecnie zastępca komisarza zdrowia Terry C. Hacin.

Pracownicy wspomnianego działu skończą pracę w najbliższy czwartek. Wiadomo również, że personel administracyjny Departamentu zredukuje o 29 osób, oszczędzając w ten sposób co najmniej \$795,000 rocznie. Na samym dziale informacji Departament zaozczędzi prawie ćwierć miliona dolarów rocznie.

Delegacja Ford Motor Co. Wyjeżdża Z Wizytą Zapoznawczą Do Japonii

Z niezwykłym zadaniem wyjechała siedmioosobowa delegacja fabryki samochodów Ford Motor do Japonii. Zgodnie bowiem z planami reorganizacji pracy w fabryce, postanowiono wzorować się na metodach stosowanych przez Japończyków, tj. tak ustawić pracę zatrudnienia, aby móc zagwarantować pracę aż do emerytur pewnej ściśle określonej liczbie pracowników. Zarówno kierownictwo kompanii, jak też przywódcom związku zawodowego pracowników przemysłu samochodowego zależy na tym, aby produkcją i istnieniem fabryki zainteresować samych pracowników. Wiadomo np. że w Japonii firmy przemysłowe mają zupełnie inny system, polegający na bliższym związku pracownika z instytucją. Podstawowym ogniwem wiążącym jest zapewnienie zatrudnienia pracownikom do "końca życia" czyli do momentu przejścia na emeryturę.

Delegacja amerykańska ma zamiar na miejscu w Japonii w firmach ta-

kich jak: Toyota, Mazda i Honda przeanalizować sposoby dzięki którym system ten działa i daje pomyślne rezultaty.

Eksperymentowi "japońskiemu" tu w Stanach Zjednoczonych kompania Ford Motor postanowiła poddać dwie fabryki, jedną znajdującą się na południu Chicago, drugą w stanie Michigan. Jeśli okaże się, że plan ten jest korzystny dla obu stron tj. pracodawcy i pracowników, będą prowadzone starania, aby mógł być zastosowany we wszystkich oddziałach Ford'a a być może i w innych fabrykach samochodowych.

Obecnie prowadzone są rozmowy na temat nowego kontraktu z pracownikami, doświadczenia zdobyte więc w Japonii pozwolą na lepsze porozumienie obu stron. W skład siedmioosobowej delegacji wchodzi przedstawiciel związku zawodowego oraz kompanii Ford'a. Przewiduje się, że wizyta będzie trwać tydzień.



WATYKAN. — Ojciec Święty Jan Paweł II pogratulował tancerkom z Sri Lanka, za pięknie wykonane tańce regionalne, w czasie audyencji generalnej na Placu św. Piotra 8 lipca br.

"Finanse Archidiecezji Nie Będą Tajemnicą"

Zapewnił Abp. J. Bernardin Na Konferencji Prasowej

W poniedziałek, w katedrze św. Piotra w Chains, Ohio, arcybiskup-elekt Joseph L. Bernardin, udzielił wywiad dziennikarzom na temat planów na przyszłość, kiedy obejmie kierownictwo i opiekę nad ogromną Archidiecezją Chicagorską.

Arcybiskup powiedział dziennikarzom, że od decyzji Ojca Świętego, powołania go na czoło chicagowskiej Archidiecezji dowiedział się 5 lipca w Watykanie.

Zapewnił, że w pracy swej, podobnie jak w Cincinnati, szczególnie w sprawach administracyjnych, nie będzie miał żadnych tajemnic przed swymi wiernymi, wprost przeciwnie uważa, iż jawność finansów Archidiecezji pomoże w pozyskaniu większego zaufania oraz większej ofiarności.

Arcybiskup Bernardin powiedział, że zawsze kierował się przekonaniem, słusności wysłuchania rad wielu zainteresowanych osób, zanim podejmie jakiegokolwiek decyzję.

Wiadomo już, że oficjalna uroczystość objęcia Archidiecezji Chicagowskiej odbędzie się 25 sierpnia br. w katedrze Świętego Imienia. Uroczystość ma być skromna, ale radosna i dostojna — tak sobie ją wyobraża nowy Arcybiskup Chicago.

O Powiązaniach Ustawodawcy z Właścicielem Domów Opieki

Przedstawiciel BGA Domaga Się Sledztwa

W weekendowym wydaniu "Chicago Sun Times" ukazał się artykuł w którym dziennikarze opierając się na wspólnych badaniach przeprowadzonych przy współpracy organizacji obywatelskiej Better Government Association stwierdzają, że marszałek Izby Reprezentantów Legislatury Stanowej George Ryan pomógł właścicielom kilku domów opieki nad starcami, w wybrnięciu z kłopotów, w zamian za co, otrzymał intratne zamówienia na leki. Ryan jest właścicielem apteki w Kankakee.

Prezes BGA J. Terrence Brunner oskarżył Ryan o wykorzystanie swych wpływów politycznych przy załatwieniu korzystnych rozwiązań dla właściciela domów opieki. Sprawa polegała na tym, że Morris I. Esformers, właściciel kilku domów został skorzony o niewłaściwą opiekę nad swymi pacjentami. Oskarżenie oparte było na zdarzeniu w którym pacjentka domu opieki w Elmhurst musiała zostać poddana leczeniu szpitalnemu, ponieważ miała na ciele odleżyny, poważnie zakażone. Lekarze mieli problemy w uratowaniu życia sędzwej pacjentki. Oskarżenie stwierdziło, że pacjentka ta nie miała należytej opieki i na skutek tego doszło do zakażenia ran odleżynowych.

Pracownicy Parków Niewinni

Przedstawiciel dystryktu parków powiedział w poniedziałek, że po przeprowadzeniu dochodzeń w sprawie utopienia się dziecka podczas wycieczki do Gages Lake, że pracownicy zatrudnieni do opieki nad dziećmi na półkoloniach są niewinni. Żadna akcja karna przeciw nim nie zostanie podjęta.

George Ballew III, lat 6, utopił się w jeziorze podczas tej wycieczki. Lekarz patalog z powiatu Lake krytykuje dystrykt parków za to, że jego biuro zostało powiadomione o wypadku dopiero w godzinę po zabraniu dziecka do szpitala w Waukegan, gdzie stwierdzono jego śmierć. Również rodzice dziecka po przybyciu do szpitala dowiedzieli się, że dziecko uległo wypadkowi a nie powiadomiono ich, że ich syn się utopił.

Ks. arcybiskup odmówił udzielenia odpowiedzi dziennikarzom na temat swych decyzji odnośnie sprawozdań finansowych z okresu, kiedy był kardynał Cody, stwierdzając, że najpierw musi się zapoznać z całą sprawą zanim wypowie się na ten temat.

Mówił również o potrzebie mianowania dodatkowych biskupów pomocniczych w naszej Archidiecezji, zwracając uwagę na konieczność większej reprezentacji w hierarchii kościelnej przedstawicieli różnych grup etnicznych, jakie wchodzi w skład Archidiecezji chicagowskiej.

Arcybiskup ma zamiar zamieszkać w dotychczasowej rezydencji arcybiskupów z tym, że zaprosi do siebie kilku księży. Matka Arcybiskupa, 77-letnia Maria Bernardin, przeniesie się do Chicago, wraz z synem i zamieszka zapewne w jednym z katolickich domów opieki, podobnie jak w Cincinnati.

Ks. arcybiskup Bernardin przyjedzie do Chicago w środę i będzie tu do czwartku z nieoficjalną wizytą zapoznawczą. Zapowiedział jednak, że nie będzie udzielał żadnych wywiadów, chce jedynie zapoznać się z otoczeniem i najbliższymi współpracownikami.

Ryan miał rzekomo załatwić ponowne rozpatrzenie całej sprawy przez stanowy Department Zdrowia, załatwiając spotkanie właściciela domu opieki z kierownikiem departamentu. Wynikiem tego spotkania było umorzenie wyznaczonej kary jaką miał zapłacić właściciel. Później, jak twierdzi prezes BGA, z domów opieki wpłynęły zamówienia na lekarstwa do apteki Ryana na sumę przekraczającą 50 tys. dol.

Zarówno rep. Ryan jak też gub. Thompson stwierdzili, że nie widzą w pośrednictwie Ryan'a nic złego, ponieważ postąpił w myśl obowiązujących reguł, pomagając w wyswietleniu sprawy. Należy zaznaczyć, że Ryan w nadchodzących wyborach będzie się ubiegał o stanowisko wicegubernatora u boku obecnego gub. Thompsona.

Jak dotąd, nie wiadomo, czy zostanie rozpoczęte jakiegokolwiek śledztwo w tej sprawie.

Odnaleziono Skradzione Chemikalia

Kilka pudełek zawierających niebezpieczny materiał chemiczny, które zostały skradzione z kompanii chemicznej w Chicago, odnaleziono na odosobnionych terenach w powiecie McHenry. Pudełka zawierały takie materiały chemiczne jak: alkohol metylowy, benzol, fosfor, eter itp. Przedstawiciel kompanii, z której skradziono te materiały, odmówił komentarzy na ten temat.

Upadek — Powodem Śmierci

Patolog z powiatu Latimer w Kolorado, po przeprowadzeniu sekcji zwłok 12-letniego Roberta Baldeshwiler, który zginął w czasie wycieczki w Góry Skaliste, stwierdził, że chłopiec zmarł na skutek obrażeń głowy jakich doznał w czasie upadku ze skały. Ciało chłopca znaleźli turyści niedaleko od miejsca, gdzie odłączył się od rodziców. Zdaniem lekarza chłopiec zmarł natychmiast po upadku. Ciało chłopca zostanie przewiezione do Chicago w najbliższych dniach. Robert, wraz z rodzicami, mieszkał w Lansing, Ill.

Aldermani Chicagosczy Przeciwni Dodatkowym Podatkom Dla Szkół

Mimo, że Legislatura Stanowa tuż przed odroczeniem swej wiosennej sesji wyraziła aprobatę na nałożenie dodatkowych podatków na realności w Chicago, aby w ten sposób uzyskać pieniądze dla chicagowskiej szkolnictwa publicznego, podatki te nie mogą być wprowadzone, bez zgody Rady Miejskiej. Tymczasem aldermani nie bardzo popierają podwyższenie podatków, ponieważ podobnie jak mayor Byrne, staną przed wyborcami w lutym i kwietniu, a podwyższenie podatków nie jest posunięciem, które podoba się wyborcom.

Poprzednio mayor Byrne zdecydowanie wypowiadała się przeciw podatkem. Obecnie ponieważ w Legislaturze zatwierdzono je po uzyskaniu pewnych koncesji z wielu stron, Pani Mayor nie zabiera na ten temat głosu.

Aldermani uważają jednak, że podwyższenie podatku o 48¢ od każdego \$100 oszanosowanej wartości danej posiadłości, będzie zbyt wielkim ciężarem dla mieszkańców miasta. Ostatnio, po otrzymaniu przez właścicieli posiadłości w Chicago rachunków podatkowych, wzrasta fala oburzenia

na zbyt wysokie opodatkowanie domów i parcel. Szczególnie rośnie opozycja do wyznaczenia przez stan "mnożnika" specjalnego współczynnika, przez który mnoży się cyfrę wyznaczonych podatków, aby "wyrównać" różnice i niesprawiedliwości. Zdaniem wielu, mnożnik ten poważnie podwyższa podatki realnościowe jakie placą chicagowianie.

Większość aldermanów zapytanych przez dziennikarzy uważa, że pieniądze dla szkół powinny znaleźć się w zupełnie inny sposób, nie przez opodatkowywanie mieszkańców. Większość opowiada się za wprowadzeniem dodatkowych oszczędności w wydatkach szkolnych oraz ustępstwom ze strony nauczycieli zrzeszonych w związku zawodowym. Nauczyciele, nie mają jednak zamiaru rezygnować z uprzednio zdobytych przywilejów, zachodzi więc możliwość ewentualnego strajku, jeśli nie "znajdą się" pieniądze na zapłacenie wszystkich wydatków.

Ostateczną decyzję w sprawie zatwierdzenia lub odrzucenia nowego opodatkowania na rzecz chicagowskich szkół, podejmą aldermani w najbliższych dniach.

Nauczyciele i Administracja Nadal Prowadzą Negocjacje

Przedstawiciele związku zawodowego chicagowskich nauczycieli i administracji szkół publicznych znów zasiedli do rozmów mających na celu ustalenie warunków nowej umowy o pracę. Kontrakt nauczycieli wygasza bowiem z końcem sierpnia, ale uznano, iż należy wcześniej rozpocząć pertraktacje.

Chicagojskie szkolnictwo ma poważne kłopoty finansowe i stoi obecnie wobec deficytu w wysokości co najmniej \$34 mln., jeśli nauczyciele nie pójdą na ustępstwa.

Prezes związku nauczycieli Robert M. Healey, przed rozpoczęciem rozmów, złożył oświadczenie w którym stwierdził, że nauczyciele zdają sobie sprawę z trudności finansowych jakie stoją wobec szkolnictwa chicagowskiego i pójdą na pewne ustępstwa, ale nie odstąpią od dotychczas zdobytych przywilejów związanych z ustaloną górną granicą ilości dzieci, jakie mogą się znajdować w klasie, ani od dotychczas ustalonych poborów.

Prawdopodobnie, nauczyciele zgodzą się na pewne ustępstwa jeśli chodzi o świadczenia na rzecz ubezpieczeń zdrowotnych, szczególnie opieki dentystycznej.

Healey, zapytany, czy jest możliwość strajku nauczycieli, przyznał, że na pewno nauczyciele zastrajką, jeśli nie otrzymają należnych im przywilejów. Zaznaczył również, że

stałe zwalniania z posad nauczycieli zagrażają poważnie szkolnictwu, ponieważ z każdym rokiem mniej będzie chętnych do zawodu nauczycielskiego, doprowadzając do sytuacji, kiedy zabraknie nauczycieli.

Rozmowy na temat kontraktu trwają. Nie wiadomo kiedy się zakończą i z jakim rezultatem. Tymczasem chicagowska Rada Szkolna już jutro, w środę, głosować będzie nad przyjęciem lub odrzuceniem preliminarza budżetowego na następny rok szkolny.

Poprzednio obliczono, że deficyt wyniesie ponad \$80 mln. Obecnie, dzięki pozwoleniu Legislatury Stanowej na nałożenie dodatkowych podatków, deficyt ten zmniejszy się do \$34 mln.

Podrzucone Niemowlę

W niedzielę w nocy, młoda matka podrzuciła sześciomiesięczne niemowlę pod dom rodziny na północno-zachodniej stronie miasta. Mała dziewczynka, którą w szpitalu nazwano Lilly Blossom, czuje się dobrze.

Przy dziecku, oprócz ubranka i pieluszek, oraz jedzenia, znaleziono prośbę matki, aby zaopiekowano się małą, ponieważ matka nie może tego zrobić.

Polícia poszukuje matki, sprawdzając odciski stóp niemowląt urodzonych w ostatnich dniach w szpitalach na terenie metropolii chicagowskiej.

Projekt Stanowej Ustawy Do Walki z Handlem Narkotykami

Prawdopodobnie w końcu tego lata gub. Thompson podpisze ustawy godzący w interesy handlarzy narkotykami. Narcotics Profits Forfeiture Act, jest kontrowersyjnym nową bronią wymierzaną przeciw handlarzom narkotykami. Projekt takiej ustawy został przekazany General Assembly. Jest on wzorowany na federalnym Racketeer Influenced and Corrupt Act zwany w skrócie RICO.

W myśl tego prawa sąd będzie miał możliwość finansowego ukarania osoby, która będzie wnieoszona w sprawę handlu narkotykami.

Prokurator może domagać się od sądu przeprowadzenia cywilnej rozprawy. W wyniku takiej rozprawy osoba wnieoszona w sprawę handlu narkotykami może utracić swoją własność prywatną w postaci domu, samochodu, pieniędzy czy innej inwestycji. Przedstawiciel biura prokuratora stanowego stwierdza, że nowe prawo może przyczynić się do zredukowania przestępstw związanych z handlem narkotykami, ponieważ jak do tej pory osoba zamieszana w handel narkotykami ryzykowała jedynie więzieniem, czy karą pieniężną.

Podobny program pod nazwą "mini-RICO" stał się popularny na terenie kraju w ciągu ostatnich kilku lat. Jeśli projekt ten zostanie podpisany przez gub. Thompsona, nasz stan będzie 13-tym w kraju, który zaaprobuje "mini RICO" od 1977 r., ponieważ jeden stan tylko w tymże roku posiadał takie prawo.

Według federalnych danych przypuszcza się, że w tym roku z nielegalnego handlu narkotykami osiągnęło się \$100 miliardów. Będzie to przypuszczalnie więcej niż osiągną razem ze sprzedaży General Motors Corp., United States Steel Corp. i International

Oskarżony o Pornografię Dziecięcą

William L. Thomas, lat 48, zamieszkały w Downers Grove, został aresztowany i oskarżony o wysyłanie filmów pornograficznych. Studio pornograficzne posiadał w swoim mieszkaniu i tam też został aresztowany. Thomas wysłał trzy filmy, na których znajdują się zdjęcia pornograficzne dzieci. Fotografie te zostały prawdopodobnie skradzione, natomiast czwarty film zawiera fotografie dzieci wykonane w jego studio.

Wyciągi Samochodowe Zmniejszą Dochody Muzeum

Propozycja zorganizowania w przyszłym roku wyciągów samochodowych na parkingach Soldier Field, która zdaniem organizatorów przyniosłaby dochody dla miasta, spotkała się z krytyką ze strony kierowników muzeum znajdujących się w tej okolicy.

Kierownicy Adler Planetarium, Muzeum Historycznego i Shedd Aquarium stwierdzili, że nie są przeciwni wyciągom, ale obawiają się, że zmniejszą one liczbę wycieczek muzeów z powodu trudności z dojazdem do muzeum i trudnościami parkowania, a tym samym zmniejszą się dochody muzeum od 30 do 50% — jak przypuszczają.



BUENOS AIRES — Zaprzysiężenie nowego prezydenta Argentyny gen. Reynaldo Bignone (po lewej) w czwartek 1 lipca br. (UPI)